Nr. 139. Należytość pocztowa uiszczona gotówką. Sobota, 1 Lipca 1922 k 112.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świąt czrych.
BIURA REDAKCJI I EKSPEDYCJA ul. Chorążczyzna 31. ADMINISTRACJA ul. Podwale 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników S. SOKOŁOWSKI I SKA Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.
Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690.
Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza w miejscu i na prowincji 30 Mk.

PRENUMERATA:

	miesięcznie
we Lwowie bez dostawy	660— Mk.
we Lwowie z dostawą	700— Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce	760— Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach	1000— Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej", Lwów, ulica Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokołowski i Ska ulica Jagiellońska 7.

Nowy gabinet Ministrów.

Warszawa. 28. (PAT.) Pan Artur Śliwiński, wiceprezydent stoł. m. Warszawy, otrzymał dziś o godz. 23 min. 50 pismo następującej treści:

Do pana Artura Śliwińskiego w Warszawie. Mianuję pana Prezydentem Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej. Jednocześnie na wniosek pana mianuję Ministrem spraw wewnętrznych p. inżyniera Antoniego Kamieńskiego, Ministrem spraw zagranicznych p. inżyniera Narutowicza, Ministrem spraw wojskowych generała porucznika p. Kazimierza Sosnkowskiego, tymczasowym kierownikiem ministerstwa skarbu dra Kazimierza Zaczka, Ministrem sprawiedliwości p. profesora Wacława Makowskiego, Ministrem rolnictwa i dóbr państwowych dra Józefa Raczyńskiego, Ministrem przemysłu i handlu p. dra Stefana Ossowskiego, Ministrem kolei żelaznych p. inż. Ludwika Zagórnego Marynowskiego, Ministrem robót publicznych p. inż. Wł. Ziemińskiego, Ministrem pracy i opieki społecznej p. Ludwika Darowskiego, Ministrem zdrowia publicznego p. dra Witolda Chodźkę.

Decyzja co do powołania Ministra wyznań i oświecenia publicznego i Ministra poczt i telegrafów nastąpi później.

Warszawa, Belweder, 28. czerwca 1922 r.

Naczelnik Państwa **Józef Piłsudski.**

Objęcie władzy nad Ziemią Wileńską.

Warszawa. (PAT.) Zgodnie z art. 8. ust. z 8. kwietnia br. o objęciu władzy państwowej nad Ziemią Wileńską, delegat rządu dla Ziemi Wileńskiej obejmie 1. lipca br administrację w powiatach brasławskim, dziśnieńskim, daniłowiczowskim i wileńskim.

Układ polsko-niemiecki.

Warszawa. (PAT.) Komisja spraw zagran. omawiała sprawę ratyfikacji układu polsko-niemieckiego w przedmiocie ułatwień dotyczących ruchu granicznego. Po krótkiej wymianie zdań referat przydzielono posłowi Wład. Grabskiemu z Gniezna.

Z komisji sejmowych.

Warszawa. (PAT.) **Komisja prawnicza** obradowała wczoraj nad poruszoną we wniosku p. dra Breiskiego sprawą kontraktów, które z winy sędziego dr. Graffego w Czersku na Pomorzu nie mogły być podstawą przeniesienia własności nieruchomej na rzecz kupujących. Przeszło 260 nabywców małorolnych zagrożonych jest w swoim bycie. Kilku jest wyrzuconych z swoich posiadłości. Wniosek powyższy ma na celu naprawę braków normalnych powstałych z niedbalstwa, jeżeli nie ze złośliwości sędz. Graffego, który chciał zapewne ratować swoich współplemieńców Niemców, którzy wyzbywszy się pierwotnie swojej własności, obecnie opierają się na literze ustawy i chcą powrócić do niej z krzywdą nabywców polskich. Komisja uznała zasadniczo słuszność wniosku. Ponieważ refer. zaproponował odmienne od wnioskodawców prawnicze ujęcie zagadnienia i inna stylizację artykułu, a przedstawiciel Ministerstwa sprawiedliwości oświadczył, że Ministerstwo musi zasięgnąć opinji Izby sądowej poznańskiej, przeto po dyskusji ogólnej odroczono dyskusję szczegółową do następnego tygodnia.

We wtorek trzecie czytanie ordynacji wyborczej.

Warszawa (PAT.) Na wniosek p. Barlickiego sobotnie plenarne posiedzenie Sejmu zostało odroczone do wtorku. Wobec tego trzecie czytanie ordynacji wyborczej odbędzie się we wtorek przyszłego tygodnia, a głosowanie we czwartek.

Stan oblężenia w Gliwicach.

Katowice. (PAT.) Komisja międzysojusznicza ogłosiła w Gliwicach obostrzony stan oblężenia. Po godz. 9 wiecz. nie wolno nikomu pokazywać się na ulicy.

W sprawie pasa neutralnego.

PISMO DO LIGI NARODÓW.

Warszawa. (PAT.) Minister spraw zagranicznych Skirmunt przesłał na ręce przewodniczącego Rady Ligi Narodów następujące pismo: Jego Ekscellencja Chinores de Leo przewodniczący Rady Ligi Narodów w Genewie. Mam zaszczyt donieść niezwłocznie Jego Ekscellencji co następuje: Wbrew zobowiązaniom powziętym wobec Ligi Narodów i własnym deklaracjom uczynionym Radzie w sprawie utrzymania istniejącego stanu rzeczy w pasie neutralnym, rząd litewski wprowadził w niektórych miejscowościach tego terytorium swoje zarządzenia. Wysłannicy rządu kowieńskiego objęli władzę w Szyrwintach i siłą narzucili władzę ludności, pełnią swoje urzędowe funkcje w imieniu republiki litewskiej i wydają dokumenty opatrzone pieczątką państwową. Przesyłam Ekscellencji oryginalny okaz takiego dokumentu. Rząd polski kategorycznie protestuje przeciw temu pogwałceniu pasa neutralnego przez rząd kowieński i uprasza o interwencję Ligi Narodów, pragnąc uniknąć za wszelką cenę wypadków, które mogłyby mieć miejsce wskutek niedopuszczalnych kroków rządu litewskiego. Rząd polski nalega na podjęcie stosownie do rezolucji Rady Ligi Narodów likwidacji pasa neutralnego. Zechce pan przyjąć zapewnienia wysokiego poważania. — **Skirmunt.**

Przegląd polityczny.

(W Hadze sowiety na pierwszym planie. — Walki w Irlandji. — Zamęt w Niemczech.)

Jak niedawno temu przez szereg tygodni nazwa Genui nie schodziła z łamów prasy, tak zanosi się obecnie na to samo z Hagą. Jednak konferencja w Genui została inscenizowana z nierównie większym aplombem. Lloyd George sprawił ogromnie wiele szumu, zapowiadał złote góry, aż przyszło do — traktatu w Rapallo. Zrzedły wtedy miny konferencji i jej następczyni — ta w Hadze o wiele skromniej sobie poczyna. Może dla tego właśnie więcej przyniesie pożytku? Czego z serca życzymy jej — i sobie.

Jak dotąd obrady w Hadze nie nabrały jeszcze rozmachu. Pozostają pod wpływem tej preponderacji, jaką dzięki poparciu niemieckiej delegacji, zwłaszcza Rathenaua zamordowanego świeżo przez nacjonalistów, uzyskały sowiety w Radzie narodów.

Z komisji pierwsze wzięły się do roboty komisje dla spraw kredytu dla Rosji, jakoteż dla spraw własności prywatnej. Wzięto delegację rosyjską na spytki: jak to ma się rzecz z obiegiem pieniędzy w Rosji, jak z dowozem i eksportem. Zażądano od niej także planu odbudowy Rosji. Na to czwany lis Litwinow odparł, że naprzód

Rosji trzeba dać kredyty, a o planach mówić czas będzie później. Nie wszystkim to stanowisko trafiło do przekonania, i zaznaczono, że warunkiem uchwalenia kredytu muszą być jak tego „zgniły Zachód" zawsze się domaga, jakieś rękojmie, gwarancje realne. W lot poskoczyła Anglia przypartemu do muru Litwinowowi z sukursem, ofiarując się z zagwarantowaniem niektórych kredytów przez osoby prywatne. Co za wielkoduszność! Mało zachwyca ona jednak społeczeństwo a...lskie, które przez usta „Daily Mail" oświadcza, iż nie zniesie żadnych ciężarów dla udzielenia pomocy bolszewickim barbarzyńcom.

Bądź co bądź Litwinow przyszedł snać do przekonania, że mimo opieki Lloyda George'a nie sposób wykręcać się jeno sianem. Zatem oświadczył, iż delegacja rosyjska przedłoży memorandum z wyjaśnieniem. Wykrętność i buta sowieckiej dyplomacji, która tyle święciła tryumfów w Genui, znajdzie zapewne nowe pole do popisu.

*

Troskliwość Lloyda George'a o wywalczenie Sowietom wszystkiego, czego żądają, w tem szlachetniejszym zajaśnieć musi blasku, jeśli zważy się, że dzieje się to w chwili, gdy w Anglji wcale niewesoło. Kwestja irlandzka jak upiór, co z mogił przeszłości wyrwawszy się idzie z żywymi robić obrachunki, rzuciła się na kark potężnego królestwa i dusi je nie na żarty.

Sprawa tak zaogniła się, że onegdaj Lloyd George zmuszony był odwołać nawet konferencję z Schanzerem, choć ten przecie specjalnie dla konferowania z nim przybył do Londynu. W Dublinie i okolicy rozgorzała prawdziwa wojna. Musiano powołać pod broń całą rezerwę armji republikańskiej, a rząd angielski wystosował do tymczasowego rządu irlandzkiego wezwanie zrobienia porządku, w przeciwnym bowiem razie on sam, rząd londyński, weźmie się do roboty. Oczywiście trudno przypuszczać, by republikanie odnieśli ostateczne zwycięstwo. W razie potrzeby Anglja — jak to uczyniła ongi z Transwaalem ... z całego królestwa, a choćby z Indji i Afryki, ściągnie wojska i koniec końcem zdławi rewolucję. To zwycięstwo jednak będzie zwycięstwem pirrusowem. Pozostanie rzeczą wobec całego świata jawną, że Irlandja tylko pięścią i bagnetami utrzymać da się w posiadaniu Anglji.

Lloyd George miał tę wielką ambicję, by doprowadzić do porozumienia z zielonym Erinem. I osiągnął był nawet... pozory porozumienia. I już upijał się słodkim napojem chwały z tego powodu. A oto przyszło aż nazbyt rychło otrzeźwienie: Wśród huku palby i dymu pożarów runęła w gruzy sztuczna klecionka niby to porozumienia.

*

Zamęt wywołany w Niemczech zamordowaniem Rathenaua jeszcze nie ustał.

Do „Neue Fr. Presse" donoszą z Berlina: Sytuacja parlamentarna jest bardzo naprężona i rozwiązanie Reichstagu nie jest wykluczone. Ustawa o ochronie republiki wymaga dla przeprowadzenia jej większości 2/3 głosów. Potrzebaby zatem poparcia niemieckiej partji ludowej. Partja ta jest wprawdzie gotowa zgodzić się na ustawę, ale nie w tak ostrej formie, jakiej domaga się partja socjalno-demokratyczna. Ta ostatnia partja na wypadek nieuzyskania większości 2/3 głosów żąda rozwiązania Reichstagu. Stronnictwa mieszczańskie zwracają uwagę, że obecnie walka wyborcza byłaby bardzo gwałtowna i mogłaby doprowadzić do wojny domowej. Wielką trudność sprawia także stanowisko Bawarji, która przeciwna jest wyjątkowym postanowieniom.

„Vorwärts" ogłasza postulaty trzech socjalistycznych partji niemieckich łącznie z partją komunistyczną w sprawie obrony klasy robotniczej oraz bezpieczeństwa republiki. Postulaty te są: 1) należy zabronić i surowo karać wszelką agitację monarchistyczną, 2) majątki skazanych należy konfiskować, 3) należy urządzić nadzwyczajny trybunał w Berlinie dla sądzenia monarchistów, 4) powołać specjalną policję, 5) dążyć do uzyskania poparcia związków robotniczych zagranicznych, 6) wywrzeć nacisk na ententę, aby polityką swą nie dostarczała materjału agitacyjnego monarchistom. W razie nieuzyskania przynajmniej 2/3 tych postulatów parlament powinien być rozwiązany.

Rząd saski proponuje utworzenie policji z robotników.

Kwestja następstwa po zmarłym ministrze pozostaje dotąd w zawieszeniu. Wymieniają dr. Hermesa jako najpoważniejszego z kandydatów.

Policja berlińska twierdzi, że już ustaliła, kto dokonał morderstwa. Mordercami są Berlińczyk Ernest Werner Techow, Saksończyk Fischer, zwany także Vogel i Meklemburczyk Knauer, zwany Körner albo Körn. Należeli oni do organizacji C. i byli dawniej członkami brygady Erhardta. Aresztowano kilka osób pod zarzutem współudziału w morderstwie, ale sprawców właściwych dotąd nie ujęto.

Komunikacja kolejowa z Polską częścią Górnego Śląska.

Katowice, 27 czerwca 1922.

(O) Na informację zasięgniętą w tutejszej dyrekcji kolejowej co do sposobu ukształtowania się komunikacji kolejowej pomiędzy stacjami położonemi w polskiej części Górnego Śląska, których objęcie przez administrację polską nastąpiło z dniem 19 czerwca b. r., a obszarem Rzeczypospolitej, dowiaduje się Wasz korespondent, że obecnie są już w opracowaniu nowe przepisy dotyczące bezpośredniej komunikacji kolejowej pomiędzy polską częścią Górnego Śląska, a resztą Polski, dalej komunikacji sąsiedzkiej ze stacjami niemieckiej części Górnego Śląska, wreszcie komunikacji z Polski do Polski przez obie części Górnego Śląska. Przepisy te niebawem wydane i ogłoszone zostaną. Aż do tego czasu odbywa się komunikacja prowizorycznie w ten sposób, że osoby i bagaż ze wszystkich stacji polskich kolei państwowych do stacji położonych zarówno w polskiej, jak i niemieckiej części Górnego Śląska odprawia się tylko do stacji granicznych Szczakowa, Oświęcim lub Dziedzice, a stamtąd dalej, podczas gdy w odwrotnym kierunku zaprowadzono już bezpośrednią odprawę osób i bagażu z niektórych stacji polskiej części Górnego Śląska wprost do wszystkich stacji polskich kolei państwowych. Analogicznie odbywa się też ruch przesyłek towarowych, który jednak chwilowo jest wstrzymany. W komunikacji przechodniej z Polski — przez obie części Górnego Śląska — do Polski następuje odprawa osób ze stacji Małopolskich na razie tylko do Krakowa, Szczakowej lub Trzebini a stamtąd bezpośrednio przez Górny Śląsk, tylko do Kępna lub Poznania. W końcu podnieść też należy za zdanie Ministerstwa koleji żelaznych w Warszawie, wedle którego z chwilą, przejęcia przez władze polskie kolji na polskiej części Górnego Śląska uważa się wszystkie położone tam fabryki i kopalnie, zakłady za polskie i stosuje się do nich ulgi, przewidziane w taryfie towarowej polskich kolei państwowych.

Posiedzenie Akademji Umiejętności.

Kraków. (PAT.) Dziś odbyło się w auli uniwersytetu Jagiellońskiego doroczne publiczne posiedzenie Polskiej Akademji Umiejętności. W posiedzeniu wzięli udział, oprócz ciała naukowego, reprezentanci władz i urzędów. Nadto przybyli na posiedzenie zamiejscowi członkowie Akademji z całej Polski, a między innymi ze Lwowa przybyli dr. L. Ćwikliński, Władysław Abraham, B. Dybowski, L. Finkiel, St. Niementowski, L. Piniński i St. Witkowski. — Posiedzenie otworzył przemówieniem prof. Morawski, poczem po złożeniu sprawozdania z czynności Akademji za rok ubiegły nastąpił odczyt prof. Stanisława Windakiewicza pod tytułem „Odkrycie Włoch". Następnie ogłoszono nazwiska nowych członków Akademji, oraz nagrody Akademji. Członkami Akademji wybrano członkiem korespondentem Witolda Klingera, prof. uniw. poznańskiego, członkiem czynnym Bujaka Franciszka prof. uniwer. lwowskiego, czł. koresp. Konopczyńskiego prof. uniw. Jagiellońskiego, czł. koresp. Władysl. Gorczyńskiego prof. uniw. warszawskiego, Markowskiego Józefa prof. uniw. poznańskiego, i Mazurkiewicza prof. uniw. warszawskiego, a nadto dwóch członków czynnych zagranicznych, których nazwiska będą ogłoszone po zatwierdzeniu wyboru przez Rząd polski.

Członkowie zagraniczni wybrani na zeszłorocznem posiedzeniu Akademji, których wybór Rząd polski zatwierdził są: Kenyonn Fryder. Jerzy dyrektor British Muzeum w Londynie, Mickiewicz Władysław w Paryżu, Omont He... członek „Institut de France" i dyrektor wydziału rękopisów Biblioteque nationale w Paryżu Str...wski Fortunat profesor literatury francuskiej w Sorbonie, Mercatti Giovanni, dyrektor oddziału Biblioteca apostolica vaticana w Rzymie, Micc...la Józef Juljusz prof. filologji słowiańskiej na uniwersytecie w Helsingforsie, Pedersen Holg... profesor filologji słowiańskiej na uniwersytecie w Kopenhadze, Van Vijk Mikołaj profesor języków bałtycko-słowiańskich na uniwersytecie w Leydzie, Mosignore Duchesne Louj dyrektor Ecole Francaise w Rzymie. (Zmarł przed kilku miesiącami). Almquist Helge prof. historji powszechnej w Goetteborgu, Poincare Rajmund były prezydent Rzeczypospolitej francuskiej, obecnie prezydent ministrów Scialoja Vittorio prof. prawa rzymskiego na uniwersytecie w Rzymie, lord Robert Howard prof. historji nowożytnej na uniwersytecie w Cambrudge (Stany Zjednoczone Brachet Albert prof. anatomji i embriologji na uniwersytecie w Brukseli, Cartan Elie prof. matematyki w Sorbonie, Thomson Józef prof. fizyki doświadczalnej na uniwersytecie w Cambridge (Anglja).

Z funduszów i fundacji, pozostających pod zarządem Akademji przyznano następujące nagrody: 25.000 mp. prof. Janowi Łosiowi za gramatykę; 15.000 mp. dr. Leonowi Białkowskiemu za pracę pod tytułem: „Podole w szesnastym wieku"; 25.000 mp. prof. Oskarowi Haleckiemu za „Dzieje unji Jagiellońskiej"; 10.000 mp. dr. Adamowi Strzeleckiemu, 20.000 mp. prof. Kazimierzowi Twieckiemu za pracę: „Procesy twórcze formowania się społeczeństwa polskiego w wiekach średnich"; 15.000 mp. Mieczysławowi Jeżewskiemu za pracę pod tytułem: „O zależności stałej dielektrycznej cieczy od temperatury i gęstości" 20.000 mp. prof. R. Weiglowi za pracę: Riquetti Provazetti". Wreszcie przyznano nagrody: 3000 mp. prof. Józefowi Ujejskiemu za dzieło: „Antoni Malczewski poeta i poemat". Taką samą nagrodę za dzieło malarskie przyznane prof. St. Nowakowskiemu; 4.500 mp. pani Oldze Nijewskiej za szereg utworów rzeźby; 30.000 mp. prof. Janowi Rutkowskiemu za pracę: „Poddaństwo włościan w ośmnastym wieku w Polsce i w niektórych innych krajach Europy", w końcu przyznano prof. Józefowi Tretiakowi 120.000 mp. za całą działalność literacką.

O nowoczesną „szkołę w lesie".

(mg.) Grono obywateli, którym sprawa wychowania naszej młodzieży leży na sercu, zastanawiało się onegdaj w sali magistratu pod przewodnictwem dr. Próchnickiego nad rzuconym przez p. Budzanowskiego projektem stworzenie nowoczesnego gimnazjum w Brzuchowicach, któreby na łonie przyrody, a w pobliżu wielkiego środowiska kulturalnego wychowywało chłopców na dzielnych obywateli kraju przy zastosowaniu najnowszych metod pedagogicznych ze szczególnem uwzględnieniem wychowania fizycznego.

Z ogólnego zarysu projektu p. Budzanowskiego, wynika, że miałby to być zakład o kierunku wybitnie narodowym, przeznaczony dla jednostek, szczególnie zdolnych, o silnym podkładzie moralnym. Nagół myśl ta zyskała uznanie, jednakże w dyskusji okazało się wiele kwestji, nad któremi należałoby się poważnie zastanowić. — Przedewszystkiem zupełny brak funduszów na założenie instytucji, które jak obliczył dyr. L...tyński, pochłonęłoby przynajmniej pół miljarda według przypuszczeń innych mówców kilkakrotnie większą sumę, musiałby zakład zatem poprzestać na zgrupowaniu najbogatszej młodzieży!

Słusznie też zauważył ks. dr. Szydelski, że istniejącym dziś zakładom naukowym nie można odmówić kierunku patrjotycznego i usiłowań, dążących do udoskonalenia wychowania fizycznego i moralnego — natomiast Brzuchowice nie są miejscem najbardziej wymarzonem na pomieszczenie utworzonej według zagranicznych wzorów „szkoły w lesie".

P. Muszyński podniósł, że zakładanie specjal-

-nej szkoły dla uczniów najzamożniejszych nie zgadza się z demokratycznym duchem dzisiejszych czasów.

Referenta popierali dyr. Lachowski, dr. Poratyński, p. Maksymowicz, dyr. Majerski i inni, postanowiono zatem przystąpić do zrealizowania myśli i na wniosek dyr. B. Lewickiego wybrano trzy komisje organizacyjne: pedagogiczną, budowlaną i finansową pod ogólnem przewodnictwem dra Próchnickiego, oraz postanowiono zwrócić się do Ministerstwa W. R. i O. P. o fundusze, a do gminy o udzielenie gruntu.

Bezwątpienia organizatorowie nowej szkoły mają najszlachetniejsze zamiary jednakże podniesione zarzuty były zanadto uzasadnione, żeby je pominąć milczeniem. Gdyby ktoś z naszych miljarderów zechciał własnym kosztem ufundować taki idealny zakład, wzbogaciłby Polskę o instytucję nieocenionej wartości. Ale jeżeli zbiorowa myśl obywatelska ma się wysilać w tym kierunku, ażeby fundusze publiczne obrócić na budowę instytutu dla wybrańców losu, którzy i bez tego mają warunki rozwinięcia się na dzielnych obywateli Polski — to chyba nie jest pierwszorzędnem zagadnieniem chwili. Pieniądze rządowe powinny być przedewszystkiem użyte na wyposażenie i odbudowę tych zakładów, które w myśl nowoczesnych zasad kształcą ogół obywateli.

Urzędnicy żądają regulacji poborów

KONGRES URZĘDNIKÓW W DZIEDZIŃCU RATUSZA.

(mg.) Zbiorowy głos przeciwko swej krzywdzie podnieśli najbardziej niedocenieni i pomijani pracownicy, których trud utrzymuje jednak w ładzie całą machinę państwa: urzędnicy i funkcjonarjusze państwowi. Na wielki kongres zwołany przez wszystkie związki urzędnicze, ziechali się wczoraj do Lwowa z rozmaitych stron Rzeczypospolitej przedstawiciele urzędników wszystkich dykasterji, by radzić nad swem położeniem materjalnem, oraz uposażeniem emerytów, wdów i sierót. Sala ratuszowa okazała się za ciasna, przeniesiono więc obrady na podwórze ratusza.

Po zagajeniu wiecu przez p. Iwanickiego referenci p. dr. Markowski, Turecki z Tarnopola, Gelbert, Mozgała i Maksamin przedstawili obecny stan sprawy, żaląc się na ogólną nędzę urzędniczą, krzywdę, jaką stała się przeprowadzona przez rząd redukcja sił, oraz na obojętność Sejmu, który nie potrafił dotychczas wprowadzić projektu polepszenia doli urzędników na realne tory. Mówcy domagali się korzystnego przeprowadzenia zmiany ustawy, oraz zrównania poborów urzędników z płacami oficerów.

Następnie przemawiali posłowie, wyjaśniając stanowisko Sejmu w tej sprawie, mianowicie poseł Godek, imieniem klubu lud.-nar., p. Smulikowski w imieniu P. P. S. i dr. Adam z ramienia stronnictwa nar.-dem. P. Smulikowski winił o obecny stan rzeczy min. Michalskiego, który obiecując jak najdalej idące zmiany, nie wydał poleceń w kierunku uregulowania płac urzędniczych. Dr. Adam zaznaczył, że powodem zaniedbania sprawy urzędniczej jest obecny skład Sejmu. Przyznając słuszność żądaniom i rozgoryczeniu urzędników, wzywał jednak, by na razie wstrzymali się przed użyciem środków ostatecznych.

Przemawiał jeszcze ks. Krechowicz, p. Lang imieniem niższych funkcjonarjuszy kolej., przedstawiciel pocztowców, wkońcu zaś przyjęto rezolucję uwagę.

REZOLUCJE

uchwalone na kongresie pracowników państw. we Lwowie w dniu 29. czerwca 1922.

Domagają się bezwzględnie i stanowczo po raz ostatni w sposób lojalny:

bezzwłocznego, najdalej do dnia 1. sierpnia b. r. ustawowego uregulowania sprawy uposażenia przy koniecznym udziale delegatów wszystkich organizacji pracowników państwowych w ten sposób, by uposażenie uregulowano w sposób wystarczający do życia, zrównując je na razie z uposażeniem oficerów, względnie wojskowych, analogicznych stopni służbowych wedle oceny tych stopni, t. j. rang systemem z przed wojny i to ze wszystkimi dodatkami i ekwiwalentami;

zanim to nastąpi domagają się stanowczo zarządzenia wypłaty wszystkim pracownikom państwowym bez względu na czas służby i etat 200% dodatku wyrównawczego, którego podstawą obliczenia ma być płaca z dodatkami z miesiąca czerwca br.

Kongres protestuje wobec Sejmu, Rządu i społeczeństwa przeciwko nielegalnemu załatwianiu wbrew brzmieniu ustawy kwestji uposażenia emerytów, wdów i sierót po pracownikach państwowych w drodze jednorazowych dodatków, a natomiast domaga się kategorycznie od Sejmu i Rządu:

a) bezwzględnego odrzucenia niemoralnych wniosków, zawartych w art. 10, względnie 14. rządowego projektu noweli do ustawy emerytalnej, zmierzających wbrew postanowieniom art. 41 ustawy emerytalnej do stabilizacji emerytur, pensji wdowich i sierocych, a nadto nawet do redukcji wdowich dodatków drożyźnianych, unormowanych w art. 49, tej ustawy;

b) bezwzględnie sprawiedliwego obliczania zgodnie z ustawą emerytur pensji wdowich i sierocych i przyjęcia za podstawę obliczeń również „jednorazowych, nadzwyczajnych dodatków, czy zasiłków“, wprowadzonych z obeściem ustawowego przepisu art. 5 ustęp ostatni ustawy o uposażeniu z 13. lipca 1920 roku, zamiast, przewidzianego tym artykułem podwyższenia mnożnika drożyźnianego, który ma być analogicznie stosowanym przy wymiarze dodatków drożyźnianych dla emerytów, wdów i sierót.

Imieniny gen. Jędrzejewskiego.

(mg.) Onegdaj obchodził garnizon lwowski uroczystość imienin Dow. korpusu gen. Władysława Jędrzejewskiego.

O godz. 10 złożył solenizantowi życzenia pod przewodnictwem gen. bryg. Lindego korpus oficerski sztabu i szefostw DOK. Następnie z gen. bryg. Thulliem na czele delegaci oddziałów stacjonowanych we Lwowie. Po delegacjach oficerskich złożyły życzenia delegacje podoficerów i szeregowych garnizonu lwowskiego.

O godz. 2 odbył się w Kasynie DOK. obiad. Pierwszy toast wzniósł gen. Linde, wręczając równocześnie solenizantowi tekę zawierającą powinszowania z całego DOK. z podpisami oficerów, ilustrowany przez art. mal. Batowskiego i innych, następnie mówił gen. Haller, poczem odpowiedział wzruszony solenizant kończąc krótką przemowę okrzykiem na cześć Ojczyzny i Naczelnika Państwa.

O godz. 6 wiecz. przed gmachem DOK. koncertowały wszystkie orkiestry garnizonowe, tj. 19., 26., 40. pp. i 14. p. ul.

Koncert rozpoczął się odegraniem marsza przez wszystkie 3 orkiestry pod batutą kapelm. Granata, poczem każda orkiestra grała kolejno z osobna, między innymi orkiestra 26. pp. odegrała marsz specjalnie dla gen. Jędrzejewskiego skomponowany i ofiarowany mu w przepięknej tecę przez 53. pp. „Jędrzejewski-marsz“. Na zakończenie koncertu zjednoczone orkiestry pod batutą kapelm. Granata odegrały „Polonez“ układu samego kapelmistrza.

Z balkonu podziękował gen. Jędrzejowski orkiestrom wznosząc okrzyk: „Niech żyje Ojczyzna!“, który podchwyciła zebrana publiczność, zaś orkiestra odegrała hymn narodowy.

Od Wydawnictwa.

Nowe, bardzo znaczne podwyższenie cen papieru gazetowego, podwyżka płac personalu drukarskiego, podwyższenie wszelkich opłat i wydatków, połączonych z wydawnictwem dzienników, wytworzyły w ostatnich czasach tak trudne warunki dla Wydawnictw lwowskich że zmuszone są — w ślad za wydawnictwami krakowskiemi i warszawskiemi — podnieść cenę pojedynczego egzemplarza i prenumeraty miesięcznej.

Z dniem 1. lipca b. r. podpisane Wydawnictwa uchwaliły podnieść cenę pojedynczego egzemplarza na

marek 40

regulując jednocześnie odpowiednio cenę abonamentu.

Cena powyższa nie odpowiada ani w przybliżeniu rzeczywistym kosztom wydawnictwa, nie wyklucza zatem niestety możliwości dalszego podwyższenia ceny pojedynczego egzemplarza i prenumeraty w czasie najbliższym.

Kurjer Lwowski, Dziennik Ludowy, Gazeta Lwowska, Gazeta Poranna, Słowo Polskie

KRONIKA.

Kalendarz. Sobota, 1 lipca. Rz.-kat.: Teobaldo. — Gr.-kat.: Leontya. — Słowiański: Bogusława.

— **Po wczorajszym upale** pogodnym, dziś od rana słota, aż rozpisywać się o aurze odbiega ochota.

— **Delegaci** Ministerstwa spraw wewnętrznych dyr. departamentu pp. Lentz i Urbanowicz, po dwudniowym pobycie we Lwowie i zwiedzenia zagłębia naftowego w Borysławiu, udali się dzisiaj do Tarnopola, skąd odjadą do Stanisławowa i Lublina.

— **Nowo kreowany** urząd celny w Kozaczówce, powiat Borszczów, rozpoczął już urzędowanie.

— **Dyrekcja** miejskiej kolei elektrycznej we Lwowie zawiadamia, że z dniem 1 lipca b. r. w myśl uchwały Rady miejskiej z dnia 15 czerwca b. r. sprzedawane będą przez konduktorów M. K. E. bilety do 10-krotnej jazdy M. K. E.: a) bez prawa przesiadania po 350 Mk., b) z prawem przesiadania po 450 Mk. Bilety te ważne są tylko w tym miesiącu, w którym zostały sprzedane i tylko dla jednej osoby, a nie można ich używać zbiorowo.

— **Legja honorowa dla oficerów polskich.** Z Warszawy donoszą: Na dziedzińcu pałacu Krasińskich przed lokalem francuskiej misji wojskowej szef tej misji, generał Panafieu, udekorował krzyżami Legji honorowej francuskiej: gen. Jacynę, ppułk. Arciszewskiego i por. Bogusławskiego. Kompanja sztandarowa 21 p. p. przedefilowała przed generalicją francuską i polską i przed udekorowanymi.

— **„Virtuti Militari“ dla Amerykanki.** Z Warszawy donoszą: W sobotę 17 b. m. Amerykanka dr. Violetta Berger, została udekorowaną orderem „Virtuti Militari“ za zasługi, położone względem Polski. Jestto pierwsza kobieta cudzoziemka, odznaczona tym orderem. Pani Berger, doktor filozofji i dr. medycyny, przybyła do Polski w roku 1919. Od tego czasu niosła niestrudzoną i bezinteresowną pomoc Polsce, opiekując się polskim żołnierzem, zakładając szpitale, zaopatrując je hojnie w najpotrzebniejsze artykuły. Okazała przytem niezwykłą odwagę na froncie, gdzie często pozostawała pod gradem kul, niosąc pomoc rannym i konającym. Rzeczpospolita francuska nadała jej Legię honorową. Minister zaś Sosnkowski odznaczył ją Krzyżem Walecznych i przedstawił ją Naczelnikowi Państwa do orderu „Virtuti Militari“, który jej został uroczyście wręczony.

— **Na wieczorze powitalnym,** którym otwarto Zlot Jubileuszowy Sokolstwa Polskiego, uchwalono wśród grzmiących oklasków wniosek przewodnictwa dzielnicy, ażeby wysłać pod adresem Wojewody Rymera i generała Szeptyckiego do Katowic następujący telegram: „Sokolstwo Polskie zgromadzone na Zlocie Jubileuszowym we Lwowie przesyła ludowi Górnośląskiemu za Jego męczeństwo i bohaterstwo wyrazy najgłębszego hołdu i serdecznej radości z powodu powrotu Piastowej Ziemicy na łono Ojczyzny“.

— **I. Orjentacyjna wystawa ceramiczna.** W związku z przygotowaniami do międzynarodowej Wystawy sztuk dekoracyjnych w Paryżu 1924 r. z inicjatywy generalnego delegata polskiego tej Wystawy i w porozumieniu z departamentem sztuki, urządzona będzie w listopadzie b. r. w gmachu Zachęty sztuk pięknych w Warszawie pierwsza orjentacyjna wystawa ceramiczna. Zorganizowanie jej zostało powierzone grupie art. plastyków „Świt“, w osobie jej prezesa p. Stanisława Jagmina. Program wystawy został już opracowany i rozesłany. Po wszelkie informacje należy zgłaszać się pod adresem „Świt“ Ogród zoologiczny w Poznaniu.

— **Wystawa pamiątek s kolich** cieszyła się podczas dni zlotowych bardzo silną frekwencją. Starzy Sokoli i Goście z rozmaitych stron Polski prze-

glądali z wielkiem zainteresowaniem setki fotografji ze Zlotów przedwojennych, dary ofiarowane dawnemu Związkowi od Polaków z Ameryki, od Czechów, Chorwatów i t. d., dyplomy honorowe, albumy i grafikony illustrujące rozrost Sokolstwa przez lat 55.

Wystawa trwać będzie do niedzieli 2 lipca b. r., a zwiedzać ją można od godz. 10 rano do 4 popołudniu. Kto jej dotąd nie zwiedził niech spieszy oglądnąć te ciekawe zbiory.

— (t. z.) **Świętokradztwo.** Niewyśledzony sprawca dostał się do cerkwi w Mohylanach, pow. Żółkiew i skradł monstrancję i kielich, wartośc pół miljona marek. Służba kościelna zauważyła kradzież dopiero po upływie kilku dni.

— (t. z.) **Z pogotowia ratunkowego.** Józef Kostanowicz, woźnica, spuszczając beczki w piwnicy restauratora Characha w Rynku, odniósł ciężkie potłuczenia na głowie, ręce i nodze.

Na stację ratunkową zgłosili się Rozalia Pettik i chłopak Emanuel Auerbach.

Zofia Suchówna upadła w ul. Panieńskiej i złamała prawą nogę.

— (t. z.) **Samobójstwo policjanta.** Onegdaj odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru Emil Mazebusz, poster. policji, zamieszkały w Zniesieniu. Powodem samobójstwa były niesnaski rodzinne.

— (t. z.) **Puściła go kantem.** Jan Trusz malarz pokojowy mieszkał ze swą narzeczoną Marją Kozłowską dłuższy czas przy ul. Bartosza Głowackiego l. 24. Wszystko szło zgodnie z razu — malarz malował, Maniusia warzyła strawę. Aż tuż przed świętym dniem Piotra i Pawła zły duch opętał Maniusię. Porzuciła malarza i wyjechała do Borysławia zabierając z sobą całą jego garderobę, bieliznę i obuwie. Malarz zmartwił się niezmiernie odjazdem Maniusi ile utratą swych rzeczy, wartość których ocenia na kwotę 250.000 Mk. i doniósł o wszystkiem policji.

— (t. z.) **Kronika policyjna.** P. Bolesławowi Hofmanowi, radcy Województwa skradziono wczoraj, gdy jechał tramwajem H. G. złoty zegarek z łańcuszkiem.

Józef Matwijów, zamieszkały na Bogdanówce, skradł w sklepie Gajewskiego przy ul. Sykstuskiej dwa złote pierścionki. Sprawcę aresztowano.

W sklepie Izaka Korkesa, ul. Halicka 3, skradł niewyśledzony sprawca dwie sztuczki materji, wartości 150.000 Mk.

P. Michałowi Boberowi skradziono z wozu worek słoniny, wartości 38.000 Mk.

W dniu wczorajszym złodzieje dostali się do mieszkania p. Heleny Lipczyńskiej, przy ul. Potockiego 12, skradli jej garderobę reprezentującą wartość 200.000 Mk.

— (t. z.) **Zraniony nabojem armatnim.** Olexa Tabaka orząc pole w Laszkach, pow. Jaworów, zawadził pługiem o zaryty w ziemię pocisk armatni, który eksplodował i poranił go ciężko. Również konie zostały pokaleczone, pług zaś doszczętnie zniszczony.

— (t. z.) **„Zielona armja" hula.** Jak donoszą z Bóbrki do okr. Urzędu śledczego, w niedzielę rozegrała się krwawa walka między bandytami a policją państwową. Policja zrobiła obławę — starszy posterunkowy Cichocki zetknął się wśród chałup z dwoma niebezpiecznymi bandytami, Stanowskim i Przyszlakiem. Obaj bandyci uzbrojeni w karabiny, podnieśli przeciwko niemu broń i skierowali ją ku jego piersiom. Poster. Cichocki nie ulakł się i cofnąwszy się o kilka kroków, dał kilka strzałów z rewolweru. Na ziemię runął bandyta Stanowski, ugodzony w samą skroń, bandyta Przyszlak został ciężko zraniony kulą rewolwerową w brzuch.

Bandyci ci od dłuższego czasu terroryzowali cały powiat bobrecki, zmuszając niejako całą ludność do składania im haraczu.

— **Wizyta dziennikarzy szwajcarskich.** Z Warszawy donoszą: w środę o godz. 2 popołudnin Syndykat dziennikarzy podejmował śniadaniem dziennikarzy szwajcarskich, którzy rannym pociągiem przybyli do Warszawy. Imieniem prasy przemówił poseł Władysław Jabłonowski. Odpowiadali redaktor Chablos Conte z Lozanny, red. Vaterlandu Auf der Maur, któremu odpowiedział red. Nowicki. Bardzo serdeczne przemówienie wygłosił prof. Milout z Lozanny.

— **Adampol.** Z Konstantynopola donoszą: Szereg wybitnych osobistości tureckich, tudzież posłowie japoński, serbski i gruziński oraz członkowie tutejszych poselstw zwiedzili w towarzystwie przedstawicieli poselstwa polskiego osadę polską Adampol.

— **Stan zdrowia Lenina.** Wedle ostatnich wiadomości z Moskwy znacznie się pogorszył.

— **Międzynarodowy Kongres Chemików** otwarto wczoraj w Londynie przy udziale 110 delegatów wśród których znajdują się przedstawiciele Ameryki, Chin i Japonji.

—oo—

— **Żołnierze** batalionu szturmowego I. brygady lwowskiej (kapitana Schwarzenberg-Czernego), oraz kompanji szturmowej I p. strzel. lwowskich, zbiorą się dnia 1 lipca b. r. o godzinie 6 wieczorem celem omówienia spraw osobistych i bardzo ważnych w lokalu „Związku" obrońców Lwowa" przy ulicy Ormiańskiej 2, III. p.

— **Ze Związku społeczno-narodowego.** Posiedzenie społeczno-narodowego klubu radnych miasta odbędzie się jutro, w sobotę, 1 lipca o godzinie 5 popołudniu w kawiarni „Renaissance".

Zebranie członków Związku społeczno-narodowego odbędzie się w sobotę, d. 1 lipca o godzinie 6 wieczorem w pokoju klubowym kawiarni „Renaissance".

Posiedzenie zarządu lwowskiego Związku społeczno-narodowego odbędzie się w niedzielę, d. 2 lipca o godz. 10·30 rano w „Romie".

— **Nadzwyczajne** walne zgromadzenie Polskiego Związku urzędników instytucyj finansowych we Lwowie odbędzie się w niedzielę, 2 lipca o 5 popołudniu w sali Sokoła.

— **Polskie Tow. „Dzieci na wieś"** zawiadamia, że kolonja dziewcząt do Gdyni wyjeżdża w sobotę 1 lipca o godz. 11·45 przedpoł., a kolonja do Rabki we wtorek 4 lipca o godz. 4·50 popołudniu. W obu razach punkt zborny półtora godziny przed odejściem pociągu w hali.

—oo—

KONKURS.

W Zakładzie wychowawczo-poprawczym w Przedzielnicy powiat Dobromil są do obsadz nia:

1. Posada kapelana i dwie posady nauczycieli szkół powszechnych w X. stopniu płac urzędników państwowych.

2. Trzy posady majstrów, instruktorów w XI. stopniu płac (krawiec, szewc, ogrodnik).

3. Jedna posada pomocnika kancelaryjnego piszącego na maszynie w XII stopniu płac.

4. Jedna posada woźnego.

Wszystkie posady z wolnem mieszkaniem opałem i światłem.

Udokumentowane podania ukwalifikowanych kandydatów należy wnosić do Prezydjum Sądu apelacyjnego we Lwowie do 31 lipca 1922.

Lwów, dnia 6 czerwca 1922.

Czerwiński m. p.

—oo—

Małe Colosseum pod dyrekcją Ludwikowskiego i Bronikowskiego powstaje z dniem 1 lipca w dawnym teatrzyku „Bagatela". Sądzimy, że frekwencja będzie olbrzymia, gdyż ruchliwa dyrekcja przygotowała wspaniały program.

Ofiary i pokwitowania

(złożone w Administracji).

Na dzieci Sybiraków: Państwowe seminarjum naucz. żeńskie za miesiące czerwiec, lipiec i sierpień po 20.130 Mk. razem 60.390 Mk., p. Smulikowska 325 Mk.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Początek przedstawień o godz. 7·30 wieczorem.

Dziś, w piątek „Złotnik z Toledo", opera w 3 aktach Offenbacha.

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, w piątek, sobotę, niedzielę i poniedziałek „Kochanek z obłoków", komedja w 3 aktach Beera i Verneuilla.

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, w piątek występ Maryli Gremo, znakomitej tancerki.

— **Wystawa Tow. sztuk pięknych.** W Pałacu sztuki na placu Targów wschodnich otwarty jest Salon wiosenny codziennie od godz. 11 rano do 7 wieczorem.

Rozstrzelanie mordercy.

(t. z.) W środę rano rozstrzelano w Brygidkach Ignacego Amałowicza, który jeszcze w listopadzie ub. r. skazany został na śmierć za zamordowanie Hryńka Stecia, męża kochanki Amałowicza.

Amałowicz był już raz skazany na karę śmierci za morderstwo, którą to karę zamieniono mu na 20-letnie więzienie. Karę odcierpiał a obecnie dopuścił się zbrodni po raz wtóry.

Za tę zbrodnię sąd przysięgłych skazał go na śmierć. Amałowicz wniósł do Sądu Najwyższego zażalenie nieważności, lecz wyrok został zatwierdzony, zaś Naczelnik Państwa nie podpisał ułaskawienia.

Skazaniec niechciał się wyspowiadać i na śmierć poszedł dziwnie zrezygnowany.

Liczył on 56 lat życia.

Proces Puzappu.

(Czternasty dzień rozprawy).

(t. z.) Proces Puzappu budzi coraz mniejsze zainteresowanie — sala stale świeci pustkami. Prócz świadków i dziennikarzy nikt nie przysłuchuje się rozprawie. Przez salę przesuwają się, jako świadkowie, rozmaici kupcy, którzy mieli stosunki handlowe z Agencją Puzappu.

Na środowej rozprawie obrońcy obwinionych wystąpili z całym szeregiem wniosków, motywowanych przez dr. Pierackiego. Obrona domaga się przesłuchania 20 nowych świadków. Świadkowie ci w przeważnej części reprezentanci Izby handlowej przemysłowej, mają być przesłuchani w charakterze rzeczoznawców.

Przesłuchano już wszystkich świadków, z wyjątkiem dwóch, którzy wyjechali podobno do Gdańska. Świadkowie ci mają być przesłuchani dziś, oraz dwaj świadkowie odwodowi, dopuszczeni przez trybunał na wniosek obrony. Resztę wniosków obrony trybunał odrzucił.

W sobotę zakończy się prawdopodobnie postępowanie dowodowe, wyrok zaś zapadnie w przyszłym tygodniu.

Z teatru.

„Klątwa" Stan. Wyspiańskiego.

Zaryzykowano pomysł równie śmiały, jak i niebezpieczny. Zwrócono się do skarbnicy Wyspiańskiego i wybrano „Klątwę", a więc dzieło po „Weselu" — może najbardziej sceniczne z całej spuścizny dramatycznej poety.

Jednak:

wydobyć całą grozę, jaką dyszy niemal każde słowo „Klątwy" — nie zatracić nic z utajonego i jawnego niepokoju, który od wyschniętej posuchą ziemi i niewzruszonego błękitu nieba ku gromadzie niewidoczną smugą idzie — serca ludzkie dygocące lękiem przed karą, biedne serca, których z piersi wyrwać nie sposób, ukazać tak, by żadnej ich rany nie zakryć —

to niełatwe zadanie. A prócz tego nasuwają się jeszcze inne trudności. Językiem Wyspiańskiego mówić może tylko ten, kto jego ducha pojmie; chóry na wzór greckich muszą stanowić zbiorową, zwartą jednostkę, jeden niejako głos, i przez odpowiednie cieniowanie stwarzać tło i nastrój; scena — równolegle do poziomu dzieła, powinna mieć charakter możliwie prosty, swojski, oryginalny.

Teatr lwowski do pewnego stopnia zadanie swoje spełnił. Duchem opiekuńczym wykonawców „Klątwy" była przedewszystkiem Ordon-Sosnowska. Zdziałała więcej niż reżyser. Ona to prowadziła na wyżyny sztuki wszystkich — bo przecież wszyscy za nią pójść chcieli — sama jak pochodnia promienna rozjaśniała innym drogę. Ona — niestety jedyna — w zupełności przyswoiła sobie język Wyspiańskiego, a każde słowo przez nią wypowiedziane miało moc i wartość taką, jaką weń tchnął twórca. Inni artyści pozostawali pod jej wrażeniem — i widoczne było, jak wrażenie to wzrastało. I tak: po odsłonie pierwszej, w której roiło się od usterek (gra błaha, chóry rozprzężone), odsłona II. była już o gromnym krokiem naprzód, niemało błędów rażących popełniono, dano nawet szereg momentów prawdziwie pięknych; — całość stanęła pod względem gry aktorskiej przedstawiała się słona III. Jakby tragedja sumienia wstr...

tymi ludźmi — po ludzku, a niesamowity, posępny czar bijący z „Klątwy“ ułatwił im zrozumienie i odczucie jej.

Harda, nieugięta i bez serca, dopóki nie usłyszy przepowiedni Pustelnika, Młoda Ordon-Sosnowskiej, staje się pod wpływem poczucia swej winy i obawy przeznaczenia, jak jagnię łagodna, a przygotowując się do ofiary, z grzesznicy w świętą się przemienia. Na stos wiedzie swe dziecięta, by razem z niemi zginąć, zapatrzywszy się już tylko w Boga. A kiedy duszy zbyła wraca pod księdza dom, z palącą głownią, sama jak słup ognisty i krwawy — dosięga jej ręka losu.

Jak Sosnowska potrafi porwać nietylko publiczność, ale i aktorów mieliśmy w „Klątwie“ najlepszy dowód. Z początku nasi artyści, mający swój własny szablon zachowywali niejako bierny opór. Końcowa scena dowiodła jednak, że stać ich na czyn artystyczny. Należałoby jednak rozważniej zastanawiać się nad obsadą. Rodzajowi talentu iMihułowicza rola Księdza stanowczo nie odpowiada. Nawet jego młodzieńczy rozmach staje się bezradnym wobec jednolitego napięcia dramatycznego. Stąd więc postać Księdza nie miała wyrazu i siły należytej. Mihułowicz dał dobre epizody, ale nie stworzył całości.

Doskonale zarysowała się sylwetka Parobka (Helski-Kowalski), konieczna widmowość uwydatniła się w postaci pustelnika (Lochman), Wiland jako Matka była nieco za sztuczna i za zimna, Niemiryczówna, Dziewka, więcej niż poprawna. Samowskiemu wiejskie typy zawsze się udają, to też i jego Sołtys miał cechy dodatnie.

Nasi artyści powinni jednak wsłuchać się w Sosnowską, jeśli nie chcą wypaczać języka Wyspiańskiego, który w ich ustach brzmi czasem prawie dziwacznie. Nasz chór w „Klątwie“ też daleki od ideału chóru, znaczną jednak różnicę zauważyć można było między jego sprawnością w odsłonie I. a ostatniej; nie jest więc beznadziejnie. Reżyserja niezbyt dokładnie przestudjowana (trudno przeboleć skreślenie kilku pięknych scen), na ogół jednak bez większych błędów przeprowadzona, święciła tryumf w odsłonie trzeciej. Dekoracje nie przemieniły sceny w wiejski fragment, chociaż złudzenie wsi jest w „Klątwie“ niezbędne.

P. Ordon-Sosnowskiej, która głównie przyczyniła się do wrażenia, jakie sprawiła „Klątwa“, wyraziła publiczność podziękę w formie kwiatów i entuzjastycznych oklasków. A. Tram.

Wykup złota i kosztowności.

W pierwszych dniach lipca odbędzie się licytacja w lwowskim akcyjnym Zakładzie zastawniczym.

Zalśni złoto, rozświetlą się krwawym blaskiem rubiny, zabłękitnią turkusy, spojrzą tajemnicą żółtych ócz topazy, z cichym szelestem rozsypią się perły i tęczą królewską olśnią dyamenty. Rzucił je tu ruch wojny, zmiany majątkowe, zapłakała nad niejednym klejnotem tragedja rodzinna, zamarło w nim czyjeś wspomnienie lepszej doli lub uśmiechu ust kochanych, dziś już martwych. Ten biały ukaz jest klepsydrą oznajmiającą ostatnie podzwonne wspomnieniom niejednych oczu, które niespokojnie czytają datę zadadłości zastawu. Rozpoczną się szukania pieniędzy; oczywiście bezskuteczne Rezultat? Solidarna szajka dobrze zorganizowanych obywateli czarnej giełdy niedopuści nikogo z obcych do przetargu, ale wykupi kosztowności na to, abyśmy je za kilka dni zobaczyli na wystawach z napisem „Okazja“. I znowu póidzie w pasek złoto, zalśnią drogie kamienie na palcach paskarek. Najlepsze rzeczy zostaną przewiezione w nieprawdopodobnie sprytny sposób, w garbach sztucznych lub gumach od aut zagranicę, by uzyskać obcą walutę do spekulacji. Tak być nie powinno!

Taka instytucja, jak P. K. P. powinna złoto i kosztowności przy podobnych okazjach wykupywać w prost od Banków, a każdy polski bank w dobrze zrozumianym narodowym interesie powinien to ułatwić. Myśl tę rzucamy w nadziei, że przecież ktoś z miarodajnych osób zwróci na nią uwagę. N.

—oo—

TELEGRAMY.

ZAJMOWANIE GORNEGO SLĄSKA.

Katowice. 28 czerwca odbyło się przejęcie władzy administracyjnej w czwartej strefie Górnego Śląska po stronie polskiej w powiecie Pszczyńskim i polskiej części pow. raciborskiego, Wojska angielskie opuściły dziś tę strefę. Po zdjęciu sztandarów koalicyjnych zawieszono sztandary polskie. Jutro wkroczą do tej strefy wojska polskie.

WYMIANA LISTÓW WARTOŚCIOWYCH MIĘDZY POLSKĄ A CZECHOSŁOWACJĄ.

Praga. (AW.) Czechosłowackie ministerstwo poczt i telegrafów donosi, że z dniem 1. VII. br. nastąpi wzajemna wymiana listów wartościowych między Czechosłowacją a Polską. Te listy, których wartość podana do 1000 franków, przyjęte będą wedle relacji 10 kor. czeskich za 1 frank Należność asekuracyjna wynosi 20 centimów za każde 800 franków.

STOSUNKI POLSKO-NIEMIECKIE.

Berlin. (PAT.) Reichstag uchwalił następujące ustawy: Deklarację Rządu polskiego i niemieckiego do układu polsko-niemieckiego w sprawie Górnego Śląska, zawartego dnia 15. maja br., ustawę o układzie polsko-niemieckim w sprawie ułatwienia ruchu granicznego, ustawę o układzie polsko-niemieckim w przedmiocie własności fiskalnej, hutniczej i górniczej w polskiej części G. Śląska z dnia 15. czerwca br.

EWENTUALNY NASTĘPCA LENINA.

Lyon. (PAT.) Radio. Według prasy rosyjskiej przypuszczalnym następcą Lenina ma być Dzierżyński.

Londyn. (PAT.) Reuter, donosi z Rewla, że najnowsze wiadomości z Moskwy głoszą, iż stan zdrowia Lenina w ostatnich czasach znacznie się pogorszył. Mówi on tylko z trudnością, a często zawodzi go pamięć, tak, iż nie poznaje osób ze swego otoczenia. Dwaj znani lekarze niemieccy wyjechali aeroplanem do Moskwy.

PRAWICOWCY NIEMIECCY GROŻĄ.

Praga. (PAT.) „Prager Tageblatt“ donosi z Berlina, że minister Ulrich otrzymał zawiadomienie, że organizacja „Consul“ umieściła go na liście osób, które mają być w najbliższym czasie zgładzone.

Berlin. (AW.) Wybitny polityk lewicowy Gerlach, oraz socjalista niezawisły Hoffmann, otrzymują codzień listy z pogróżkami lub wywoływani są do telefonu, za którego pośrednictwem jacyś ludzie przepowiadają im los Erzbergera i Rathenaua.

UKŁAD FRANCUSKO—NIEMIECKI.

Paryż. (PAT.) Komisja odszkodowań zatwierdziła dodatkowy układ francusko-niemiecki, dotyczący dostaw w naturze i zatwierdziła zasady układu zawartego przez Benelmensa do poszczególnych artykułów układu wiesbadeńskiego.

BRATNIE SERCA.

Gdańsk. (PAT.) 28/6 „Gazeta Gdańska“ donosi z Rewla: Że do Moskwy przybyło dwóch generałów niemieckich celem wzięcia udziału w naradach komisarzy ludowych.

Berlin. (PAT.) Do kancelarji Rzeszy nadeszła depesza od Cziczerina, którą on wyraża ubolewanie z powodu śmierci Rathtenaua, który zapoczątkował przyjazne stosunki między Rosją a Niemcami. Cziczerin prosi o wyrażenie współczucia matce i rodzinie Rathenaua, w końcu oświadcza, że wypadek ten jeszcze bardziej zacieśnił stosunki przyjaźni między Rosją a Niemcami.

MORDERCY RATHENAU'A

Berlin. Policja aresztowała jednego z morderców Rathenau'a, Ernesta Wernera Techowa, który schronił się w posiadłości swego wuja w pobliżu Frankfurtu n. O, jest to jeden z tych ludzi, który kierował automobilem. Policja otoczyła posiadłość i schwytała Techowa, mimo stawiania przez niego oporu. Aresztowano również oficera Wintera, który brał udział w zamordowaniu Rathenau'a.

Hamburg. Natrafiono tu na ślady hamburskiej afery dynamitowej, której członkowie należeli do tajnej organizacji obejmującej całe Niemcy, a mający również na celu zgładzenie Rathenau'a. W związku z tą sprawą aresztowano oficera Wennecka, który stał na czele organizacji „Consul“. Miała ona na celu usunięcie 12 żydowskich wybitnych osobistości, między innymi Wolffa, naczelnego redaktora „Berliner Tagblattu“. Aresztowano również niejakiego Nidriga, należącego do tej organizacji. Kierował on automobilem, z którego zastrzelono Rathenau'a. Mordercy zaopatrzeni byli w pistolety repetjerowe i rewolwery maszynowe.

BUDŻET FRANCUSKI.

Paryż. (PAT.) Havas. Deputowany Bokanowski, sprawozdawca komisji finansowej Izby odczytał sprawozdanie w sprawie projektu budżetowego na r. 1922. Według projektu przewidywany jest deficyt na wymieniony rok w sumie 3.900 miljonów franków, wliczając w to sumę 500 miljonów na amortyzację długu publicznego. Bokanowski zaproponował celem zmniejszenia deficytu ograniczenie wydatków o 1.400 miljonów i powiększenie dochodów o 2 miljardy. Oszczędności dotyczyć mają budżetu ministerstwa wojny i marynarki, redukcji personalu urzędniczego, obniżenia stopy procentowej od pożyczki obrony narodowej, wstrzymanie wpłat do Banku Państwowego. Powiększenie dochodów ma nastąpić przez ponowne opodatkowanie napojów hygienicznych, zwiększenie podatków od produkcji rolnej, zwiększenie opodatkowania wyrobów tytoniowych i zapałek.

Kursy giełdowe.

Lwów, dnia 30 czerwca godz. 10·30.

Marki niemieckie	12·90	(13·15—13·25)
Franki francuskie	380	(000—000)
Franki szwajcarskie	860	(—)
Funty sterlingi	20.000	(— —)
Korony niem.-austr.	23—00	(25—27)
Wiedeń	00—00	(26·5—28·)
Korony czeskie	83·—00	(88·—90)
Praga, wypłata	00—00·00	(87·5—90·5)
Lei	—	(00—00·00)
Liry	212	(—)
Budapeszt	—	(—)
Paryż	—	(000·00—000·00)
Berlin		(13·20—13·30)
Dolary amerykańskie	4484—4530	(4650—4725)
„ kanadyjskie	4439—4484	(—)
Zurych Marki polskie	00·00	

Tendencja w dolarach bardzo silna; w markach niem. lekko zwyżkowa.

Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs informacyjny, druga, w nawiasie, kurs nieoficjalnej giełdy.

SPORT.

Pogoń-Lechja 5:1 (1:1) 29 b. m. zawody o mistrz. kl. A. Boisko Pogoni.

Zaczyna Pogoń. Ładnie przeprowadzony jej atak kończy się out'em. Gra początkowo chaotyczna przenosi się z jednej połowy boiska, na drugą, znać jednak przewagę Pogoni. W 12 min. wskutek błędu lewego obrońcy Ignarowicza a jeszcze większego Mieńka Kuch. prawy łącznik Ciemior zdobywa pierwszego i ostatniego goala dla Lechji.

Pogoń gra nerwowo, powoli jednak ujmuje inicjatywę w swe ręce i zaczyna „dusić“. Ładnie przeprowadzone ataki odpiera bądźto bramkarz, bądźto odbijają się one od nóg gęsto pod bramką ustawionych graczy Lechji. Dopiero w 34 min. Garbień z misternego przeboju uzyskuje 1 bramkę dla Pogoni. Burza oklasków, Pogoń „dusi“ coraz bardziej skupionych pod swą bramką graczy Lechji.

Druga połowa upływa pod przygniatającą przewagą Pogoni. W 50 min. Słonecki z karnego zdobywa drugą bramkę dla Pogoni. W 52 min. prześliczna kombinacja zakończona ładnym rzutem głową przez Wacka, piłka jednak odbija się od słupka na out. 55 min. przynosi jej trzecią bramkę, strzeżoną przez Asłanowicza, 56' czwartą, strzeloną przez Wacka i w 88 min. piątą i ostatnią przez tegoż samego.

Rogów 11 : 1 dla Pogoni.

Na wyróżnienie zasługują: bramkarz, który swą ofiarną grą uratował Lechię od dwucyfrowej porażki.

Z Pogoni dobry był Wacek, Garbień w widocznej niedyspozycji. Sędziował p. Szargiel, pozostający przez cały czas w kolizji ze spalonymi.

Pogoń II. — Lechja II. 2 : 3 (2 : 1).

i. m.

OGŁOSZENIA.

EDYKTA W SPRAWIE UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. V. 122/22 3. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia zaszłej śmierci. Aleksander Fedyk, syn Onufrego i Anastazji, urodzony dnia 24 marca 18.. r. w Bohatkowcach, zamieszkały w Józefówce powiat Tarnopol, należąc do wojska ukraińskiego brał udział w walkach polsko-ukraińskich, a wzięty do niewoli polskiej zachorował na tyfus i zmarł w taborze jeńców w Tarnopolu pomieszczonego wówczas w szkole Mickiewicza w drugiej połowie grudnia 1919. r., co stwierdzają świadkowie Władysław Suchecki i Józef Skowroński. Gdy jest prawdopodobnem, że Aleksander Fedyk poniósł śmierć, przeto na prośbę jego żony Marj Fedyk zarządza się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci. Wydaje się ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd lub kuratora adw. Dra Bobowskiego w Tarnopolu, w przeciągu trzech miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w gazecie urzędowej, o zaginionym. Po upływie tego czasokresu i po podjęciu dowodów Sąd rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 2. czerwca 1922. 6227

T. 8/22. Edykt. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Słobodzian, urodzony 12. maja 1877. r. w Mysłowej powiat Skałat, powołany w czasie mobilizacji w r. 1914. do wojska, jako żołnierz 35 p. obr. kraj. brał udział w wojnie światowej i w 1915. r. dostał się w Przemyślu do niewoli rosyjskiej, skąd jako chory na tyfus w stanie groźnym wywieziony został w głąb Rosji i od tego czasu nie daje o sobie żadnego znaku życia. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzą wymogi ustawy do uznania go za zmarłego, przeto wdraża się na prośbę jego siostry Hanuśki postępowanie, celem uznania go za zmarłego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi Drowi Bobowskiemu, adwokatowi w Tarnopolu, wiadomość o zaginionym. Jana Słobodziana, o ile żyje, wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po upływie pół roku od ogłoszenia edyktu w gazecie urzędowej rozstrzygnie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Tarnopol, dnia 2.. kwietnia 1922. 6 26

T. 37/22/2. Edykt. Dijan Maksym, syn Melechjesza i Marji, rolnik, gr.-kat., żonaty z Anną z Zupów, urodzony 16 lipca 1837. r., zamieszkały w Wasiuczynie służył w ostatniej wojnie austr. 55. p. p. i wedle zeznań świadka Mikołaja Kuzyka dostał się jesienią 1916 r. do niewoli rumuńskiej i jako jeniec zmarł w Jassach w zimie 1916/17 r. i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie, celem ustalenia dowodu jego śmierci, wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać o tem Sądowi do 3 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu t. j. do dnia 30. lipca 1922 r. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Brzeżany, dnia 5. kwietnia 1922. 5789

T. 66/22/3. Michał Hładun, syn Jacka z Beremian urodzony 16. października 1899. r., wstąpił w sierpniu 1914. r. podczas ogólnej mobilizacji do czynnej służby przy austr. 95 p. p. brał udział w wojnie światowej, poczem wszelki ślad za nim zaginął. Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl ustawy z 31. marca 1918. r. Nr. 128. Dz. u. p., zarządza się na wniosek Anny Hładun postępowanie, celem uznania wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo Dr. Bernsteinowi w Czortkowie, którego ustanawia się kuratorem nieobecnego. Michała Hładuna wzywa się, ażeby stawił się przed podpisanym Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 31. grudnia 1922. r. Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 29. maja 1922. 6171

T. 6/22/5. Edykt. Smereka Iwan, syn Teodora i Magdaleny, rolnik, gr.-kat., żonaty z Katarzyną z Reszkowskich, urodzony 2. września 1886. r. zamieszkały w Złoczówce, służył w ostatniej wojnie austr. w 19 p. piech. obr. kraj. i miał polędz w walkach z Moskalami w r. 1915. i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego, wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać o tem Sądowi do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu t. j. do dnia 1. listopada 1922. r. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Brzeżany, dnia 20. kwietnia 1922. 5772

T. 16 22/4. Edykt. Potawski Daniel, syn Andrzeja i Anny, rolnik, gr.-kat., żonaty z Katarzyną z Demkowiczów, urodzony 23. listopada 1888. r., zamieszkały w Błotni, służył w ostatniej wojnie austr. w 55. p. p. i w wrześniu 1914. r. jako ranny dostał się do niewoli rosyjskiej w Wołoczyskach, wedle zeznań świadka Wasyla Dworniaka zmarł i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie, celem ustalenia dowodu jego śmierci, wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość, a także jego samego, aby dał znać o tem Sądowi do trzech miesięcy od daty ogłoszenia edyktu t. j. do dnia 1. sierpnia 1922. r. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 20. kwietnia 1922. 5779

T. 8/22/7. Edykt. Tymko vulgo Mikołaj Paduczak, syn Michała i Małanki, rolnik, gr.-kat., żonaty z Anną ur. Bandas, urodzony 28 sierpnia 1880 r., zamieszkały w Zołczowie, służył w ostatniej wojnie austr. w 2 5 pułku, a dostawszy się do niewoli rosyjskiej miał tamże umrzeć na tyfus w 1916. r. i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego, aby dał znać o tem Sądowi do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu t. j. do dnia 1. listopada 1922 r. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany dnia 20, kwietnia 1922. 5774

T. 20/22/3. Edykt. Białomazur Jan, syn Kazimierza i Katarzyny; rolnik, rz.-kat., żonaty z Katarzyną z Włodyków, urodzony 20, lutego 1884. r. zamieszkały w Dunajowie, służył w ostatniej wojnie austr. w 55 p. p. a dostawszy się do niewoli włoskiej pisał do niej ostatnim razem w końcu października 1918. r. i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie, celem uznania go za zmarłego, wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego, aby dał znać o tem Sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego adw. Dr. Milchowi w Brzeżanach, do jednego roku od daty ogłoszenia edyktu t. j. do dnia 1. maja 1923. r. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 21. kwietnia 1922. 5783

T. 16/22 4. Józefa Krzysik, córka Wincentego i Salomei, urodzona 15 marca 1879. r. w Jasienicy. w niedługi czas po zamążpójściu wyjechała z swym mężem Andrzejem Chrobakiem w celach zarobkowych do Ameryk, gdzie wspólnie mieszkali przez 5 lat w Westland ... a. Pewnej nocy 19.8. r. w czasie nieobecności męża żona tegoż znikła z pomieszkania i od tego czasu wszelki ślad o niej zaginął. Sąd okręg. w Sanoku wzywa każdego, ktoby o życiu Józefy Chrobak miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnej adw. Drowi Ślączce w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia tego wezwania. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jej, uzna ją na ponowny wniosek Andrzeja Chrobaka za zmarłą, a jego małżeństwo z nią zawarte za rozwiązane. Kuratorem nieobecnej i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się adw. Dra Ślączkę w Sanoku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 19. kwietnia 1922. 605

T. 55/22/3. Edykt. Dmytrów Jurko, syn Atanazego i Parańki, rolnik, gr. kat., żonaty z Parańką w listopadzie 1913 ur. 19/4 1888 zamieszkały w Wołoszczyźnie służył w ostatniej wojnie austr. w 55 p. p. a dostawszy się w r. 1915 pod Przemyślem do niewoli rosyjskiej został internowany w Ufie, pisał do rodziny ostatnią kartkę dnia 4/3. 1917 r. i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywając każdego, ktoby miał o nim wiadomość, a także jego samego aby dał znać o tem sądowi do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu tj. do dnia 15/11. 1922. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Brzeżany, dnia 2.. kwietnia 19.2. 5799

T. 64/22. Edykt. Malinowski Grzegorz, s. Mikołaja i Anny, rolnik, gr. kat., żonaty z Katarzyną Dobrowlańską, zamieszkały w Załużu, służył w ostatniej wojnie austr. w 7 p. ułanów i pisał do żony ostatnią razą 15/8 1916 r. z Bukowiny i od tego czasu nie ma o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa wzywając każdego ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego aby dał znać o tem sądowi lub obr. węzła małżeńskiego adw. Dr. Immerdauerowi w Brzeżanach do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu tj. do dnia 30/10. 1922. Po tym dniu Sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Brzeżany, dnia 4. kwietnia 1922. 6036

T. 358/21/3. Edykt. Andrzej Kowal. syn Petra i Heleny, rolnik, gr. kat., żonaty z Ahafią Andrusyk, ur. 17/11 1888 zamieszkały w Bouszowie służył w ostatniej wojnie austr. w 20 p. obr. kraj. brał udział w walkach na froncie włoskim i dnia 6/3. 1917, wedle zeznań świadków Pawła Ukraińca i Wasyla Konowała, którzy mają tę wiadomość od towarzyszy broni miał zginąć od kuli nieprzyjacielskiej i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości z czego domniemywać się należy, że już nie żyje. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa wzywając każdego ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego aby dał znać o tem sądowi lub obrońcy węzła małżeńskiego adw. Dr. Milchowi w Brzeżanach do 1 roku od daty ogłoszenia edyktu tj. do dnia 1/4. 1923 r. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Brzeżany, dnia 19. marca 1922. 5817

T. 127/22 3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaja Hurceby, syna Teodora urodzonego 18. grudnia 188.. zamieszkałego w Tyskowcach S. p. Buczacz powołany mobilizacją do wojska ukraińskiego odszedł na front i ostatnią wiadomość dał o sobie w roku 1919 z obozu internowanych w Pikulicach ad Przemyśl. Gdy zachodzi ustawowe domniemanie śmierci tegoż wdraża się na prośbę Matrony Hurceby postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wiadomości o zaginionym należy udzielić Sądowi lub kuratorowi Michałowi Hurcebu. Mikołaja Hurceby wzywa się by przed podpisanym Sądem jawił się lub w inny sposób dał znać o swem życiu. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 30. grudnia 1922. wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 30. maja 1922. 6138

T. 154/21 4. Edykt. Piotr Mosiak, syn Grzegorza i Marji, rolnik gr. kat., żonaty z Parańką z Horodeckich ur. 10/11. 18.2 zamieszkały w Popławnikach, służył w ostatniej wojnie austr. w 41 p. p. brał udział w walkach pod Gorycją skąd pisywał aż do czerwca 1916. W czasie tym według zeznań świadka Kieryły Lachockiego miał być przysypany spadającemi kamieniami wskutek uderzenia granatu i ugodzony kamieniem w głowę. Od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości z czego domniemywać się należy, że już nie żyje. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywając każdego ktoby miał o nim wiadomość a także jego samego aby dał znać o tem sądowi do 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu tj. do dnia 1/9. 1922. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie ostatecznie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Brzeżany, dnia 10 lutego 1922. 5818

T. 80/22 3. Edykt. Dłużeń Michał, s. Jana i Karoliny Świder, rolnik, rz. kat., żonaty z Marją z Załuskich ur. 26 4 1884 zamieszkały w Sławentynie, służył w ostatniej wojnie austr. w 40 p. p. i brał udział w walkach z moskalami w r. 1915, w których miał zostać ranny i oddany do szpitala i od tego czasu niema o nim żadnej wiadomości. Na wniosek żony wdraża się postępowanie celem uznania go za zmarłego i rozwiązanie małżeństwa wzywając każdego ktoby miał o nim wiadomość, a także jego samego aby dał znać o tem sądowi lub adw. Drowi Milchowi do 6 miesięcy od daty ogłoszenia edyktu tj. do dnia 15/11. 1922. Po tym dniu sąd sprawę rozstrzygnie na wniosek ponowny.

Sąd okręgowy Oddział IV.
Brzeżany, dnia 25. kwietnia 1922. .81

T. 186/22/4. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Parańka Łomaga żona Wasyla ur. 31/10 1867 w Artasowie córka Stefana i Heleny wł. Ścianka stale w Nahorcach zamieszkała wyjechała w r. 1915 do Rosji gdzie wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Hrycia Huka i Marji Citun zmarła podczas podróży w wagonie kolejowym na stacji Woronez w październiku 1914 roku. Wobec tego na wniosek Anny Łomagi postępowanie celem udowodnienia śmierci a zarazem ogłasza się wezwanie aby do dnia 18 sierpnia 1922 udzielono sądowi wiadomości o wymienionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów jednakże nie prędzej jak w 5 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okr. g. cyw. Oddział VII.
Lwów, dnia 18 maja 1922. 6336

T. 1185/20/3. Zarządzenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Marjan Stanisław 2 im. Szutrowski ur. 8 grudnia 1877 we Lwowie syn Feliksa i Karoliny z zawodu handlarza ostatnio zamieszkały we Lwowie dostał się jako żołnierz armji austr. podczas zdobycia Przemyśla w r. 1914 przez Moskali do niewoli rosyjskiej i tam w Staropolu wedle zaprzysiężonych zeznań świadków Wojciecha Dąbrowskiego i Jana Iwaszki obu ze Lwowa zachorował w kwietniu 1916 na plamisty tyfus i zmarł wskutek tej choroby 10 maja 1916 w szpitalu Nr. 12 w Staropolu. Wobec tego zarządza się na wniosek Petroneli Szubrowskiej we Lwowie postępowanie celem udowodnienia śmierci a zarazem ogłasza się wezwanie aby do dnia 15 lipca 1921 udzielono sądowi wiadomości o wymienionym. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów jednakowoż nie prędzej jak w trzy miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręg. cyw. Oddział VII.
Lwów, dnia 24 marca 1.21. 61.5

T. V 3/22/5. Michał Szczyrba, urodzony 1886 r. w Żołyni, syn Jakóba i Marji, po ogłoszeniu mobilizacji w sierpniu 1914 r. przydzielony do austr. dywizji trenu nr. 11, szwadron 8, Staffel 6, poczta polowa nr. 54 pełnił służbę jako woźnica na froncie rosyjskim i zaginął w grudniu 1914 r. lub w styczniu 1915 r. w Kongresówce. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 1 ust. z 31 marca 1918 r. L. 128 Dzpc. wdraża się na prośbę Katarzyny Szczyrbowej postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi adw. dr. Schrattenowi w Rzeszowie wiadomości o powyż wymienionym. Michała Szczyrbę wzywa się aby przed niżej wymienionym sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20 grudnia 1922 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.
Rzeszów, dnia 16 maja 1922. 6366

T. 250/21/10. Wdrożenie postępowania celem uznania małżeństwa za rozwiązane. Mikołaj Mota syn Michała i Justyny ur. 29 maja 1830 w Domażyrze i tam zamieszkały został uznany orzeczeniem tut. sądu z dnia 4 maja 1922 za zmarłego. Na ponowny wniosek Anny Mota wdraża się postępowanie celem uznania związku małżeńskiego zawartego pomiędzy wnioskodawczynią a Mikołajem Motą dnia 24 lutego 190. za rozwiązane. Wiadomości o zaginionym należy udzielić sądowi albo adw. Dr. Adolfowi Rothfeldowi we Lwowie którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. Zaginionego wzywa się aby stawił się przed podpisanym sądem o ile żyje, lub w inny sposób dał znać o sobie. Po dniu 1 stycznia 1922 względnie w 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd na ponowny wniosek wyda ostateczne orzeczenie.

Sąd okręg. cyw. Oddział VII.
Lwów dnia 16 czerwca 1922. 6372

T. V 37 22/4. Jan Fleszar urodzony 1884 r. w Żołyni syn Józefa i Wiktorji wyjechał w r. 1909 za zarobkiem do Ameryki, skąd napisał do żony w pierwszym roku 4 listy, poczem żadnej wiadomości od niego nie ma. Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 u. c. wdraża się na prośbę Anieli Fleszar postępowanie celem uznania

za zmarłego zaginionego, a jego małżeństwa za rozwiązane. Wydaje się ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub adw. Dr. Fröhlichowi w Rzeszowie, którego ustanawia się obrońcą związku małżeńskiego wiadomości o powyż wymienionym. Jana Piesza a wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 20 kwietnia 1923 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Rzeszów, dnia 23 marca 1922. 4981

T. V. 54/22/5 Ihnacy Kotowicz, urodzony 1877 w Połomyji, powiat Strzyżów jako sierżant, a następnie chorąży austrjackiego 40 pułku piechoty brał udział w wojnie na froncie rosyjskim a po bitwie w czerwcu 1916 r. zaginął. Gdy zatem przyjąć należy, że za hodzi ustawowe domniemanie z § 1 ust. z 31 marca 1918 r. L 128 D pp. wdraża się na prośbę Anieli Kotowicz postępowanie celem uznania za zmarłego zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie aby udzielono sądowi lub kuratorowi adw. Dzianottowi wiadomości o powyż wymienionym. Ignacego Kotowicza wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swem życiu. Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 30 listopada 1922 r. rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy Oddział V.

Rzeszów, dnia 8 maja 1922. 6228

KURATELE.

P. 16/22. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą Sądu pow. w Gorlicach z dnia 23. lutego 1922 L. 14/21 pozbawiono częściowo własnowolności Iwana Prońkę syna Dmytra z Bednarki obecnie w Ameryce zamieszkałego, a to z powodu marnotrawstwa. Doradcą jego ustanowiono Wasyla Mizika z Bednarki.

Sąd powiatowy, Oddział I.

Gorlice dnia 29. marca 1922. 5521 1—3

AMORTYZACJE.

T. 141/21. Zarządzenie umorzenia. Na wniosek Anny Tahrer w Kołomyji wdraża się postępowanie celem umorzenia rzekomo wnioskodawczyni zaginionej karty zastawniczej Kasy oszczędności miasta Kołomyji Nr. 16.648 opiewającego na imię wnioskodawczyni na zastawioną puszkę srebrną na tytoń tulskiej roboty, wartości szacunkowej 5 Kor. kwotę pożyczoną 5 Kor. Wzywa się posiadacza, aby kwit zastawniczy w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego zarządzenia Sądowi przedłożył. Także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi, bo inaczej po upływie tego czasokresu uznałby Sąd ten kwit zastawniczy za umorzony.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Kołomyja dnia 10. lipca 1921. 6396

T. IV. 240/21/2. Zarządzenie umorzenia papierów wartościowych. Na wniosek Erny Diamant, prywatnej w Bielsku podejmuje się postępowanie celem umorzenia wymienionego niżej papieru wartościowego, który wnioskodawczyni miał zaginąć, wzywa się posiadacza tego papieru, aby go w ciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia tego w „Gazecie Lwowskiej“ przedłożył temu Sądowi, także inni interesowani mają zgłosić swoje zarzuty przeciw wnioskowi. W razie przeciwnym uznałby Sąd po upływie tego terminu ten papier wartościowy za umorzony. Oznaczenie papieru wartościowego: Książeczka wkładkowa Wiedeńskiego Banku Związkowego Filja Bielsko Biała Nr. 3682/279633 opiewająca na nazwisko Erna Diamant i na kwotę 2255.15 Mkp.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Wadowice dnia 15. marca 1922. 5320

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Prez. 21878/22. Obwieszczenie. Sąd apelacyjny we Lwowie ogłasza, że Jan Deskur zamianowany notarjuszem w Dolinie złożył dnia 20. czerwca 1922 przysięgę służbową i może swój urząd objąć.

Lwów dnia 20. czerwca 1922. 6314 1—3

Prez 19661/22. Obwieszczenie. Sąd apelacyjny we Lwowie ogłasza, że Jan Rastawiecki notarjusz w Horodence przeniesiony do Lwowa dnia 4. lipca 1922 urzędowanie we Lwowie obejmuje.

Lwów dnia 1. czerwca 1922. 6466 1—3

Vr. 3060/20/24. Obwieszczenie. Rachela Ziller recte Brodinger, kupcowa w Niemirowie, została wyrokiem Sądu okręgowego karnego we Lwowie z 14. października 1920 lcz. Vr. 3060/20/19 częściowo zmienionym przez trybunał apelacyjny za kupno cukru w celu podbicia ceny ukarana 15-dniowym ścisłym aresztem i konfiskatą 121 kg. cukru.

Sąd okręgowy karny Oddział XXI.

Lwów dnia 26. września 1921. 6378

U. 595/21/16. Tobiasz Schächter, Hinda Schächter i Cywia Schächter, rzeźnicy w Ustrzykach, zasądzeni zostali wyrokiem Sądu powiatowego w Ustrzykach z dnia 16. grudnia 1921 U. 595/21/16. za przekroczenia ustawy o lichwie wojennej na karę, a to Tobiasz Schächter 20 dni aresztu i dalszą dodatkową grzywnę 20.000 Mkp. Hinda Schächter i Cywia Schächter po 10 dni aresztu zamienionego na grzywnę po 10.000 Mkp. i na dalszą dodatkową grzywnę po 10.000 Mkp.

Sąd powiatowy, Oddział II.

Ustrzyki dnia 12. maja 1922. 5880

Obwieszczenie

Izby Skarbowej we Lwowie z dnia 24. czerwca 1922 L. 157/T. w przedmiocie zmiany obowiązującego cennika detalicznej sprzedaży tytoniu i wyrobów tytoniowych.

Ministerstwo Skarbu ustanowiło reskryptem z czerwca 1922 Nr. 9103/VI/22. z ważnością od 1. lipca 1922 r. nowe ceny wyrobów rządowych fabryk tytoniu a mianowicie:

Nazwa wyrobu tytoniowego	Cena za 1 szt. wzgl. za 1 klg.
Cygara:	
luksusowe: Havana	150
luksusowe: Belweder	120
luksusowe: Wawel	100
Trabuco	70
Brytanika	80
Kuba	50
Portorico	40
Mieszane zagraniczne	35
Cigarillos	25
Papierosy:	
Dames	21
Sfinks	25
Kedyw (i Kalif)	20
Egipskie	18
Prezydent	12
Klub	15
Damskie	12
Farys	10
Sejmowe	15
Pogoń	10
Syrena	8
Warszawskie	10
Sport	10
Wanda	6
Wisła	7
Tytonie do papierosów.	
Ksanti	20.000
Najprzedniejszy Sułtański	16.000
„ macedoński	14.000
„ turecki	10 800
Przedni turecki	8.800
Średni turecki	7.600
Kresowy	6.000
Tytonie do fajki:	
Przedni fajkowy	4.000
Zwyczajny fajkowy	3.600

oraz nowe ceny sprzedaży wyrobów tytoniowych fabryk prywatnych:

I. Papierosy:

1) gatunek	„średni A“	Mk.	7·—	za sztukę
2) „	„przedni B“	„	8·50	„ „
3) „	„przedni A“	„	10·—	„ „
4) „	„najprzedn. B“	„	12.—	„ „
5) „	„najprzedn. A“	„	15·—	„ „
6) „	„luksusowy B“	„	20·—	„ „
7) „	„luksusowy A“	„	25·—	„ „

II. Tytonie krajane:

1) gatunek	„średni A“	Mk.	6.000	za 1 klg.
2) „	„przedni“	„	9 000	„ „
3) „	„najprzedn“	„	12.000	„ „

III. Machorka Mk. 3.500 za 1 kilogram.

Prezes Izby Skarbowej:
w z. **Skwarczyński** m. p.

FIRMY.

Firm. 295/22. Rg. A. 65a. Zaprotokołowanie firmy. Do rejestru handlowego Oddział Rg. A. wpisano na dniu 11. marca 1922: Siedziba firmy: Stara wieś. Brzmienie firmy: Jonas Zimmermann. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel końmi. Właściciel: Jonas Zimmermann. Podpis firmy: własnoręczny właściciela pełnem imieniem i nazwiskiem.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział IV.

Nowy Sącz dnia 11. marca 1922. 4792

Firm. 346/22. Zmiany dotyczące już wpisanego Stowarzyszenia. W rejestrze Stowarzyszeń wpisano dnia 16. marca 1922 przy Stowarzyszeniu „Gleba“, Spółka rolniczo-handlowa w Tarnobrzegu, „Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ następujące zmiany: I. Ustąpili członkowie Zarządu: Jan Masior, Ludwik Lichoniewicz i zastępca członka Zarządu Antoni Bielewicz. Wybrani członkami Zarządu: Jan Frankiewicz w Miechocinie i Klemens Drzewicki w Tarnobrzegu, zaś zastępcą członka Zarządu: Edward Stanislicki w Tarnobrzegu. II. Zmieniono par. 33 Statutu w ten sposób, że przy wstąpieniu do spółki winien każdy członek uiścić wpisowe 50 marek, zaś par. 34 statutu w ten sposób, że każdy nowo wstępujący członek ma złożyć udział w kwocie 1000 Mkp., zaś dawni członkowie winni swe udziały do tej wysokości uzupełnić.

Sąd okręgowy, Oddział V.

Rzeszów dnia 11. marca 1922. 4722

Firm. 808 Rg C. IV. 46. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dniu 10. sierpnia 1920. r. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Lwowska fabryka wyrobów chemicznych i desynfekcyjnych „Tlen 1“, spółka z ogr. odpowiedzialnością we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: wywóz i sprzedaż wytworów chemicznych i desynfekcyjnych, a w szczególności pasty do czyszczenia metali, obuwia, kostek ługowych, proszku do prania i t. p. Rodzaj spółki i forma: Spółka z ogran. odpow.; opiera się ona na kontrakcie zdziałanym w formie aktu notarjalnego, z daty Lwów 7. czerwca 1920 r. L. rep. 10.493. Czas trwania: nieograniczony. Wysokość kapitału zakładowego: 200.000 Mkp. pełno wpłacony. Uprawnieni do zastępstwa: zawiadowcy. Zawiadowcy: Zygmunt Halber, przemysłowiec we Lwowie. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanem lub stampilją wyciśniętem brzmieniem firmy umieści swój podpis zawiadowca.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 7. sierpnia 1920. 4513

Firm. 1557. Rg. C. IV. 43. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 10. listopada 1921. r. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Brzezańska spółka przemysłowa i budowlana, spółka z ogran. odpowiedzialnością. Zmiany: Zawiadowca Dr. Stanisław Grzesik ustąpił. Uchwałą Walnego zgromadzenia spółki z daty Lwów, 14. września 1921. r. l. rep. 3.585 wybrano zawiadowcą Joachima Thoma dyrektora gal. spółki drzewnej we Lwowie.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział IV.

Lwów, dnia 28. listopada 1921. 4512

Firm. 534. Rg. A. IV. 61. Spis firmy spółki jawnej. Do rejestru wpisano dnia 14. kwietnia 192 . r. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Skład maszyn rolniczo-przemysłowych, S. Putter i synowie. Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno i sprzedaż hurtowna i detaliczna maszyn i narzędzi rolniczo-przemysłowych, wyrobów żelaznych i olejów maszynowych oraz sztucznych nawozów i pośredniczenie w powyższych transakcjach. Forma prawna: Spółka jawno handlowa od dnia 1. kwietnia 1922. r. Spólnicy: Samuel Putter, Ozyasz Putter i Hermann Putter, kupcy we Lwowie, pl. Bilczewskiego 3. Uprawnionym do zastępstwa jest Samuel Putter, łącznie z jednym ze spólników. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wydrukowanem, wybitem stampilją wyciśniętem lub wypisanem brzmieniem firmy umieści swój własnoręczny podpis Samuel Putter łącznie z jednym ze spólników.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 7. kwietnia 1922. 5090

Firm. 324/22. Rg. A. 69a. Zaprotokołowanie firmy. Do rejestru handlowego Oddział Rg. A. wpisano na dniu 18. marca 1922. Siedziba firmy: Florynka, Brzmienie firmy: Chaim Salomon Popiel. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel drzewa materjałowego. Właściciel. Chaim Salomon Popiel. Podpis firmy: własnoręczny właściciela pełnem imieniem i nazwiskiem.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz dnia 18. marca 1922. 4793

Firm. 395/22. Rg. A. 91a. Zaprotokołowanie firmy. Do rejestru handlowego Oddział Rg. A. wpisano na dniu 1. kwietnia 1922: Siedziba firmy: Grybów. Brzmienie firmy: Gizela Jakób. Przedmiot przedsiębiorstwa. Handel towarów mieszanych. Właścicielka: Gizela Jakób. Podpis firmy: własnoręczny właściciela pełnem imieniem i nazwiskiem.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział IV.

Nowy Sącz dnia 1. kwietnia 1922. 4794

Firm. 384/22. Rg. A. 86a. Zaprotokołowanie firmy: Do rejestru handlowego Oddział Rg. A. wpisano na dniu 1. kwietnia 1922: Siedziba firmy: Grybów. Brzmienie firmy. Eljasz Reich. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarów mieszanych. Właściciel: Eljasz Reich. Podpis firmy własnoręczny właściciela pełnem imieniem i nazwiskiem.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz dnia 2. kwietnia 1922. 4795

Firm. 356/22. Rg. A. 76a. Zaprotokołowanie firmy. Do rejestru handlowego Oddział Rg. A. wpisano na dniu 1. kwietnia 1922: Siedziba firmy: Grybów. Brzmienie firmy: Pinkas Grün. Przedmiot przedsiębiorstwa: Kram towarów mieszanych i handel bydłem. Właściciel: Pinkas Grün. Podpis firmy: własnoręczny właściciela pełnem imieniem i nazwiskiem.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddział IV.

Nowy Sącz dnia 24. marca 1922. 4796

Firm. 355/22. Rg. A. 75a. Zaprotokołowanie firmy: Do rejestru handlowego Oddział Rg. A. wpisano na dniu 1. kwietnia 1922: Siedziba firmy: Grybów. Brzmienie firmy: Pinkas Halberthal. Przedmiot przedsiębiorstwa. Handel żelaza. Właściciel: Pinkas Halberthal. Podpis firmy: własnoręczny właściciela pełnem imieniem i nazwiskiem.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz dnia 24. marca 1922. 4797

Firm. 257. Rg. A. III. 30. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 25. lutego 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Salomon Lwów; odtąd Lwów i Taube. Zmiany: dnia 8. lutego 1922 wstąpił do firmy w charakterze spólnika jawnego Filip Taube kupiec we Lwowie. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod wypisanem, wydrukowanem lub wyciśniętem za pomocą stampilji brzmieniem firmy Lwów, Taube

położą swoje własnoręczne podpisy obaj spólnicy Salomon Lwów i Filip Taube.

Sąd okręgowy cywilny jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 24. lutego 1922. 4870

Firm. 76/22. Rej. A. II. 16. Wpisano do rejestru handlowego oddziału A. Siedziba firmy: Złoczów. Brzmienie firmy: J. Mansberg, eksport jaj. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel jaj. Właściciel Juda Mansberg w Złoczowie. Dzień wpisu 14. kwietnia 1922.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Złoczów dnia 14. kwietnia 1922. 4855

Firm. 162/21. Rg. B. I. 5. Wpisano do rejestru handlowego dnia 27. sierpnia 1921: 1) Siedziba firmy: Filja Ziemskiego Banku kredytowego Towarzystwa akcyjnego we Lwowie. 2) Brzmienie firmy: Ziemski Bank Kredytowy, Towarzystwo akcyjne we Lwowie, Oddział w Kołomyji“; po niemiecku: „Boden-Kredit-Bank, Aktiengesellschaft in Lemberg, Filiale in Kolomea“, po francusku: „Credit Foncier Societe anonyme á Leopol, Succursale á Kolomyja“. Do podpisywania firmy są uprawnieni bądź dwaj dyrektorowie, bądź dyrektor i jeden zastępca dyrektora, lub inny urzędnik przez Radę zawiadowczą obdarzony prokurą. Podpisywanie firmy odbywa się w ten sposób, iż dwie do tego uprawnione osoby kładą swe podpisy pod wypisaną, wydrukowaną, lub zapomocą pieczęci wyciśniętą firmą Towarzystwa. Dyrektorowie podpisują ją bez dodatku, prokurzyści z dodatkiem wskazującym prokurę. Siedziba Filji jest Kołomyja. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest: a) udzielać na hipotekę nieruchomości zapisanych w księgach gruntowych w obrębie obszaru całego Państwa Polskiego, pożyczek długo lub krótkoterminowych w gotówce lub w mających się wydać listach zastawnych; b) nabywać wierzytelności w obrębie obszaru całego Państwa Polskiego, tabularnie zahipotekowane, umawiać się z dłużnikiem o ich spłatę lub ponownie je pozbywać; c) wydawać listy zastawne na podstawie interesów pod a) i b) wymienionych do łącznej wysokości kwot, które dłużnicy hipoteczni z tych interesów Towarzystwa są dłużni. Listy te wydawane być mogą z oznaczeniem spłaty w pewnym terminie lub po wylosowaniu; d) przeprowadzać na podstawie upoważnienia władz państwowych parcelację posiadłości ziemskich, bądź na własny rachunek, bądź sposobem komisowym w myśl zasad reformy rolnej, uchwalonej przez Sejm dnia 10. lipca 1919, oraz w myśl przyszłych ustaw i rozporządzeń jakie w tej sprawie zostaną wydane. Kapitał Towarzystwa używany będzie przeważnie do interesów wyżwymienionych; e) udzielać pożyczek powiatom, gminom i innym osobom prawnym, upoważnionym do pobierania dodatków do podatków, lub też w drodze cesji nabywać wierzytelności osób trzecich do powiatów, gmin i innych osób prawnych, upoważnionych do pobierania dodatków do podatków, a to bez różnicy czy kapitał takich wierzytelności ma być umorzony doraźnie, czy też w ratach amortyzacyjnych. Sposób udzielania tych pożyczek będzie ustalony osobnym regulaminem podlegającym zatwierdzeniu rządowemu; f) eskontować i reeskontować weksle zdatne do obrotu bankowego, opiewające na walutę ustawową z terminem płatności nie przekraczającym 6 miesięcy. Weksle te muszą być zaopatrzone w podpisy przynajmniej 2 osób, uznanych za wypłacalne. Do eskontowania weksli mogą być użyte każdocześnie rozporządzalne zapasy kasowe do maksymalnej wysokości 2/3; g) przyjmować domicylowanie weksli. oraz inkasowanie ich na rachunek osób trzecich; h) eskontować własne listy zastawne, Polskie papiery państwowe i inne papiery wartościowe, mające pupilarne bezpieczeństwo oraz ich kupony; i) dawać najdalej w 6 miesięcy zwrotne zaliczki na własne listy zastawne, Polskie papiery państwowe i inne papiery wartościowe, mające pupilarne bezpieczeństwo, a to do wysokości 75 prc. wartości kursowej; j) kupować i sprzedawać własne listy zastawne, Polskie papiery państwowe i inne walory, mające pupilarne bezpieczeństwo; k) zajmować się w sposób komisowy kupnem i sprzedażą papierów wartościowych, które podług każdocześnie obowiązujących przepisów mogą być nabywane, lub przyjmowane w lombard przez Kasę Oszczędności za pełnem pokryciem wartości, bez równoczesnego kredytowania, l) przyjmować w przechowanie papiery wartościowe, drogie kamienie i inne kosztowności; ł) lokować rozporządzalne fundusze na krótkie terminy w Pocztowej Kasie Oszczędności lub w innych akredytowanych instytucjach finansowych; m) prowadzić interes rachunku bieżącego w ten sposób, że strony będą mogły w drodze przekazywania rozporządzać gotowem swem mieniem umieszczonem na koncie aż do jego wyczerpania, zaś przy kontach mających za pokład papiery pupilarne aż do wysokości 75 proc. ich wartości kursowej; n) przyjmować do fruktyfikacji gotówkę za prostem kredytowaniem na konto w księgach za książeczkami wkładkowemi, których pierwsza wkładka nie może wynosić mniej niż 100 Mp. lub sto jednostek pieniężnych obowiązującej waluty polskiej, lub za oprocentowanemi asygnatami kasowemi opiewającemi conajmniej na 100 Mkp. lub sto jednostek obowiązującej waluty polskiej. Formularz książeczek wkładkowych i asygnat kasowych podlega zatwierdzeniu Władzy Państwowej. Ogólna suma będących w obiegu książeczek wkładkowych i asygnat kasowych nie może przekraczać trzykrotnej wysokości wpłaconego kapitału akcyjnego; o) zakładać i popierać dla kredytu drobnego Stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze po myśli ustawy z 9. kwietnia 1873 L. 70 Dz. U. P., oraz spółki z ograniczoną odpowiedzialnością po myśli ustawy z 6. marca 1906 L. 58 Dz. U. P.; p) kupować i sprzedawać towary i produkty surowe wszelkiego rodzaju, tudzież zaliczkować je na rachunek własny lub osób trzecich. Wyjęte są z zakresu działania Banku: a) akceptowanie weksli i udzielanie kredytów in bianco; b) spekulacyjne interesy giełdowe wszelkiego rodzaju; c) spekulacyjne nabywanie i sprzedawanie gruntów i realności. Nieruchomości wolno Bankowi nabywać tylko dla pomieszczenia własnych lokali, dla trwałej lokacji funduszu emerytalnego urzędników Banku, dla uchronienia się od strat w wypadkach egzekucji immobilarnej na nieruchomościach przez Bank obciążonych, wreszcie dla parcelacji w myśl par. 4 lit. 4, jeśli parcelacja komisowa albo wcale nie, albo tylko ze znacznemi trudnościami lub ze szkodą interesu publicznego jest możliwą. 4) Czas trwania Towarzystwa jest nieograniczony. Towarzystwo istnieje aż do rozwiązania. 5) Kapitał zakładowy wynosi 50.000.000 K. i składa się z 125.000 gotówką po 400 K. pełnowpłaconych akcji, opiewających na okaziciela lub imiennie. 6) Wszystkie obwieszczenia Towarzystwa ogłaszane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“, a oprócz tego w tych dziennikach, które oznaczy Rada Zawiadowcza. 7) Dyrektorami centrali we Lwowie są: Dr. Ernest Adam, Dr. Maksymiljan Liptay, Dr. Zdzisław Próchnicki i Józef Radoszewski — zastępcami dyrektorów: Benjamin Kriss, Henryk Tenczyn, Władysław Starkiewicz, Zygmunt Bieżeński, Roman Zaborski, Franciszek Wrześniowski, Kazimierz Piątkowski i Marjan Sienicki — prokurzystami: Władysław Mossakowski, Roman Orłoś, Antoni Gałusza, Michał Kozakiewicz, Leon Zahler, Kazimierz Veltze. 8) Powyż w ust. 8) wymienione osoby są również upoważnione do podpisywania firmy Filji w Kołomyji, sposobem w ust. 2) podanym. 9) Rada Zawiadowcza ustanowiła kierownikiem Filji Banku w Kołomyji p. Franciszka Wrześniowskiego, a prokurzystą tej filji p. Michała Eustachego Lewickiego, które to osoby będą w myśl postanowień statutu podpisywać firmę łącznie w ten sposób, że pod wypisaną, wydrukowaną lub pieczęcią wyciśniętą firmą Oddziału umieszczą obaj swe podpisy, przyczem prokurzysta umieści dodatek wskazujący prokurę.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II.
Kołomyja dnia 27. sierpnia 1921. 4697

Firm. 49. Rg. A. III. 30. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 25. stycznia 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy dotąd Salomon Lwów i Ska, odtąd Salmoon Lwów. Zmiany: Wystąpili z dniem 15. grudnia 1921 spólnicy: Pepi Lwów, Norbert Wandel, Ludwik Mark i Izak Schwarz. wobec czego stał się wyłącznym właścicielem firmy Salomon Lwów we Lwowie, który firmę pełnem jej brzmieniem własnoręcznie podpisywać będzie.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 23. stycznia 1922. 4871

Firm. 434. Rg. B. I. 277. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 25. marca 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Bank rolno-przemysłowy, spółka akcyjna we Lwowie. Zmiany: dotychczasowy dyrektor Władysław Karwowski ustąpił. Członkiem dyrekcji zamianowano Dr. Franciszka Koniecznego urzędnika bankowego we Lwowie. Prokurę nadano Janowi Jabłońskiemu buchalterowi Banku rolno-przem. we Lwowie.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział IV.
Lwów dnia 22. marca 1922 4873

Firm. 334. Rg. C. IV. 222. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 21. marca 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Pierwsza lwowska chemiczna garbarnia „Garbnik“, spółka z ogr. odp. Zmiany: Dotychczasowi zawiadowcy ustąpili. Jedynym zawiadowcą spółki ustanowionym został Joachim Backer przemysłowiec we Lwowie.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 19. marca 1922. 4874

Firm. 594. Rg. A. IV. 60. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia: 14. kwietnia 1922. Siedziba firmy: Zniesienie koło Lwowa. Brzmienie firmy: „Cointreau Pere et Fils á Angers Succursale Lwów“. Forma Spółki: Spółka jawna handlowa od 11. kwietnia 1922. Czas trwania: ograniczony do dnia 31. grudnia 1924. Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabrykacja i sprzedaż likierów, syropów i spirytuozów. Spólnicy: Edward Karol Cointreau, Ludwik Gaston Cointreau i Andrzej Piotr Cointreau, wszyscy destylatorzy w Angers we Francji. Uprawnieni do zastępstwa i podpisu firmy są wszyscy spólnicy samodzielni. Prokury udzielono: Leonowi Schwarzwaldowi we Lwowie, który firmę spółki podpisywać będzie w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieści swój podpis z dodatkiem per procura.

Sąd okręgowy cywilny jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 14. kwietnia 1922. 4879

Firm. 281. Rg. A. I. 215. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 12. marca 1922. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Elektryczność Józef Nagórski i Ska. Zmiany: Spólnik Mieczysław Kwaśniewski wystąpił ze spółki.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.
Lwów dnia 10. marca 1922. 4880

Wezwanie.

Wzywamy wszystkich, którzy w czasie do

30. PAZDZIERNIKA 1918

oddali bydło byłym powiatowym komisjom obrotu bydłem przy c. k. Starostwach na spędach zarządzanych przez b. c. k. Zakład obrotu bydłem, ażeby swe z tego tytułu pochodzące ewentualne roszczenia zgłosili w podpisanej Spółce najpóźniej do dnia

31. LIPCA 1922.

Później zglaszane roszczenia nie będą rozpatrywane.

Do zgłoszeń dołączyć należy oryginalne potwierdzenie odbioru, wydawane przez b. powiatowe komisje obrotu bydłem, bez których roszczenia nie będą wogóle brane w rachubę.

Zgłoszenia dotyczyć mogą tylko powiatów w których byliśmy organem handlowym b. Zakładu obrotu bydłem.

UWAGA: Poprzednie ogłoszenie w tej sprawie prostujemy co do terminow jak treść obecnego wezwania.

Lwów, dnia 27. czerwca 1922.

GAL. SPOŁKA ZBYTU BYDŁA I TRZODY CHLEWNEJ — LWOW, KOPERNIKA 20.

Podaje się do powszechnej wiadomości, że tegoroczny

JARMARK SW. ANNY

rozpocznie się we środę dnia 26. lipca i trwać będzie na konie przez 3 dni zaś na towary bławatne, konfekcję i inne do dnia 2-go sierpnia.

O przydział miejsc na targu należy zwracać się pisemnie lub ustnie do miejskiego biura targowego (budynek Magistratu biuro Nr. 10).

Zarząd miasta zaznacza, że wskutek napływu większej ilości podań o zarezerwowanie miejsc, leży w interesie firm zamiejscowych, by jak najspieszniej takowe sobie zapewniły, w ostatniej bowiem chwili, Zarząd miasta nie będzie w możności życzeniom interesentów zadość uczynić. 6376

L. 6030/22. Tarnopol, 30. czerwca 1922.

Rządowy Komisarz miasta: Dr. W. Lenkiewicz.

Wydawca: SPÓŁKA WYDAWNICZA. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Stanisław Rossowski.
Z Drukarni Polskiej, pod zarządem J. Raczyńskiego, Lwów, Chorążczyzna 31.